

NAJLEPIEJ ZARABIAJĄCY URZĘDNIK W POWIECIE TO...

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

1,90 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 20 (333) Rok VI 13.05.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Trzecie podpalenie - czas położyć temu kres!!!

Ludzie mogli się spalić

(ŁOBEZ) Gdyby mieszkanka budynku nie obudziła się i zobaczyła pożaru, ludzie mogliby się spalić. Pożar szybko rozprzestrzenił się po klatce, od parteru do drugiego piętra. To już trzeci raz w tym miejscu. Tym razem było bardzo groźnie. Podpalacz jest ten sam, trzeba go odizolować od społeczeństwa – mówią zszokowani mieszkańcy.



OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibt.pl
e-mail: biuro@betmix.ibt.pl
Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO

Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

WYROBY
HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

ZŁOMOWANIE
SAMOCODÓW

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Sprzedż części
używanyc

Tel. 601 579 590

Śludwia koło Plotów Tel. 091 38 51 778

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa
rolnictwa

Prowadzimy skup zboża i rzepaku

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe,

kverneland group

LEMKEN

McCORMICK

VADERSTAD

ADOB

YARA



POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedż Ratalna

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków

S/C
M/B

Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

CENTRUM
BUDOWNICTWA

Trzecie podpalenie - czas położyć temu kres!!!

Ludzie mogli się spalić

(ŁOBEZ) Gdyby mieszkanka budynku nie obudziła się i zobaczyła pożaru, ludzie mogliby się spalić. Pożar szybko rozprzestrzenił się po klatce, od parteru do drugiego piętra. To już trzeci raz w tym miejscu. Tym razem było bardzo groźnie. Podpalacz jest ten sam, trzeba go odizolować od społeczeństwa – mówią zszokowani mieszkańcy.

Minęła północ z soboty na niedzielę. Było już po godz. 2., gdy mieszkająca na piętrze kobieta obudziła się, bo - jak mówi - jest chora na serce i w nocy często wstaje. - Wie pan, jestem taki „nocny marek” - mówi. Słyszeli jakieś trzaski za drzwiami. Budzi męża. Gdy ten otwiera drzwi, by zobaczyć co się dzieje - buchają na niego płomienie ognia i kłęby dymu. Żona chwytając telefon i dzwoniąc od ręki zbliża się do okna. Na przeciwko, tuż po drugiej stronie ulicy, w parku, widzi młodego mężczyznę chowającego się za drzewo. Widać, że obserwuje dom.

- Ogień przepalił instalację i zgąsto światło. W pokoju zrobiło się ciemno i on nas nie widział. - mówi. - Ja go zobaczyłem, jak chowa się za żywopłot. - dodaje mąż. - Miał charakterystyczną kurtkę, z dwoma różnymi kolorami rękawami, jakby doszyte. Teraz takie są modne. - opisuje kobieta.

Opis męczyzny podany policji pozwolił szybko zatrzymać młodego mężczyznę podejrzanego o podpalenie. Tym bardziej, że wcześniejsze podpalenia również wskazują na niego. To 22-letni mieszkaniec Łobza Grzegorz L. który już w przeszłości był karany. Nieoficjalnie dowiadujemy się, że jest na zwolnieniu warunkowym w odbywaniu kary, ale za inne przestępstwo. I chociaż wszyscy mieszkańcy kamienicy przy ul. Niepodległości 42 są przekonani, że to jego trzecie podpalenie, policja mówi, że do pierwszego się przyznał, ale drugiego mu nie udowodniono. Zabrakło twardych dowodów. W poniedziałek trwają przesłuchiwania zatrzymanego i prokurator ma wnioskować o areszt, ale to będzie zależało od zgromadzonego materiału dowodowego.

Raczej jest pewne, że pożar rozpoczął się od podpalenia wózka dziecięcego na parterze. Ogień przerzucił się na drewniane poręcze i poszedł do

góry. Dwa dni po pożarze wszystko wygląda jakby zastygło. Nadpalone i osmolone drzwi i ściany, wiszące kable, powyginane od żaru kontakty. Na piętrze ciemno, trudno nawet zobaczyć, czy schody idą do góry, czy na dół, czy też po prostu ich tam nie ma. Mieszkańcy chodzą z latarkami.

Gdy pukam do rodziny na piętrze, kobieta nie może otworzyć drzwi, bo wypadła klamka. Schodzę na podwórko i wchodzę do mieszkania tylnymi drzwiami.

6-TYGODNIOWE DZIECKO MOGŁO SIĘ UDUSIĆ

- Obudziło mnie dziwne pikanie. Myślałam, że to telefon, ale po chwili zorientowałam się, że dochodzi z góry. To pikał sygnalizator dymu, jaki sąsiad nad nami założył po wcześniejszych podpaleniach. Otworzyłam drzwi i buchnął ogień i dym. Od nagrzania wyleciała klamka i już nie mogłam ich



zamknąć. Byli już strażacy, więc krzyczę do brata, by pobiegł do nich i powie dział, by zatrzasnął drzwi od tamtej strony. Trochę to trwało, więc zdążyłem wpaść dużo dymu. Siwo było. Chwyciłam synka i wyniosłam do ostatniego pokoju, ale już zdążył nasycać się dymu. Ma zaledwie sześć tygodni. Straż wezwała pogotowie, bo obok sąsiadka ma 11-miesięczną córkę i nie wiadomo było, czy ktoś nie ucierpiał. Po zbadaniu jej dziecka lekarz przyszedł do mnie. Dziecko chyba się lekko zaczęło dusić, bo zaczęło słabnąć. Lekarz go ocucił. Wezwali karetkę, ale czekałam pół godziny na dworze, bo ponoć pojechała do kogoś z zawałem. Przyjechała jakaś inna, więc wsiałam i pojechałam z dzieckiem do szpitala w Drawsku Pomorskim. Po drodze okazało się, że to nie jest karetka z naszego regionu, więc stanęła w polu i kazali mi przesiąść się do drugiej karetki, która ponoć podlegała pod nas. Synek miał dwa razy bezdech, ale podali mu tlen i na szczęście wszystko skończyło się dobrze. - relacjo-

nuje te dramatyczne dla niej chwile kobieta.

W poniedziałek jeszcze po południu policjanci nie wie o zagrożeniu życia dziecka.

- To mogło być już po interwencji policji. - mówi rzecznik KPP w Łobzie Gembala. To jednak ma istotne znaczenie dla sprawy, bo może zmienić kwalifikację czynu, na podpalenie z bezpośrednim narażeniem życia dziecka. A to podwyższa karę.

INSTYTUCJE PRACUJĄ W POCIE CZOLA

Ludzie czują się pozostawieni sami sobie. Mają o to pretensje do instytucji, które od razu powinny pojawić się na miejscu i podjąć działania, by życie jak najszybciej wróciło do normy. Nie podjęły, bo dla nich normą są procedury i terminy. Zbyt długie, jak na takie nagłe dramatyczne zdarzenia.

- Przez całe dwa dni, niedzielę i poniedziałek, nikt się tym wszystkim nie zainteresował. Siedzimy w smrodzie, bez prądu i gazu. Mieliśmy spotkanie z naszym zarządcą „Administratorem”. Nie można posprzątać, bo ubezpieczyciel ma to obejrzeć. Pani Janiec dzwoniła do firmy ubezpieczeniowej w Szczecinie, to ponoć powie dzieli, by złożyła podanie i trzeba czekać. Do 7 dni. Energetyka przyjechał dopiero w poniedziałek w południe, coś tam pogrzebali i poszli. Prądu nie zrobili. Chodziliśmy ze świeczkami. A przecież jest pogotowie energetyczne. Dopiero około godz. 19.00 w poniedziałek przechodził tędy wiceburmistrz Kabat i mu się oberwało od nas, bo przecież tu są także mieszkania komunalne i powinni się zainteresować, co się dzieje. Dopiero jak nakrzyczeliśmy, wezwał kogoś i prąd podłączyli. - mówi pierwsza kobieta.

TO JAKIŚ PSYCHOPATA

Dlaczego podpalono klatkę po raz trzeci i najprawdopodobniej zrobiła to ta sama osoba?

- Są dwie wersje - snuje domysły jedna z kobiet. - Ponoć ktoś zabrał mu dziewczynę i się mści, ale też słyszałam, że ktoś z klatki go zatrudnił i wyrzucił z pracy i nie zpałacił pieniędzy. Odgrażał się nawet policjantom, że i tak nas spali. - dodaje z obawą.

- Gdybym wstała pięć minut później, chyba byśmy stąd nie wyszli żywi. Przez pół roku po tamtych pożarach nie mogłam spać w nocy. Co będzie teraz?



Gdyby ludzie złapali tego podpalacza, to chyba by go zlincowali. To jakiś psychopata. Trzeba go odizolować od społeczeństwa. - mówi jej sąsiadka. Tyłko czy instytucje naszego państwa - policja, prokuratura, kuratorzy i sądy, potrafią to zrobić? KAR

Łobez
Resko
Dobru
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik
łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama:

Dawid Dudek tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,

ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730.



Walne w „Jutrzence”

(REGION). Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka” ustalił terminy odbycia poszczególnych etapów Walnego Zgromadzenia członków. Informacje na ten temat dotarły do spółdzielców właściwie w ostatniej chwili.

W bieżącym roku po raz pierwszy odbędą się obrady Walnego Zgromadzenia, które zgodnie z zapisem nowego statutu Spółdzielni, zostało podzielone na trzy części. Pierwsza – odbędzie się w Węgorzynie 3 czerwca, 2 dni później Walne będzie miało miejsce w Resku, natomiast w Łobzie – 7 czerwca.

Przy okazji obrad odbędą się również wybory do Rady Nadzorczej. Oświadczenie i projekt uchwały kandydatów do Rady Nadzorczej musi być poparty co najmniej 10. podpisami. Wypełnione druki kandydaci powinni dostarczyć najpóźniej 15 dni przed pierwszą częścią Walnego, czyli do 16 maja. Informacje o Walnym część członków Spółdzielni w Węgorzynie otrzymało 12. maja.

Kandydaci do Rady Nadzorczej muszą mieć, zgodnie ze statutem spółdzielni, przynajmniej średnie wykształcenie, nie może toczyć się wobec nich postępowanie karne ani administracyjne, nie mogą zalegać z opłatami za używanie lokalu, a także zobowiązać się w ciągu roku odbyć szkolenie na temat zagadnień związanych z działalnością Spółdzielni. Równocześnie muszą złożyć oświadczenie, że nie byli karani za przestępstwo popełnione umyślnie.

Mimo tego, że wybory są tuż, tuż, Spółdzielnia spóźnia się z procedurą. W poniedziałek nie było jeszcze na stronie internetowej sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej, Zarządu, jak również sprawozdania finansowego, projektów uchwał i projektu regulaminu Rady Nadzorczej, co jest potrzebne do wszczęcia procedury zwołania Walnego. *mm*

Wszystkich chętnych, którzy mogą kandydować na członka Rady Nadzorczej proszę o zgłaszanie się pod podany numer tel. 091 39 73 926 lub 066 382 39 95.

Przewodniczący Stowarzyszenia Obrony Praw Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka”

Antoni Moroz

Kto da półtora miliona?

Na razie brak chętnych na były dom dziecka w Zajezierzu

(ŁOBEZ) Jak poinformował Zarząd Powiatu, zaplanowany na 14 maja br. przetarg nieograniczony na nieruchomość po Domu Dziecka w Zajezierzu, nie dojdzie do skutku, ze względu na brak chętnych na jej kupno.

W przewidzianym terminie tj. do 8 maja, żadna osoba nie wpłaciła wymaganego wadium. Decyzje o ewentualnym ogłoszeniu drugiego przetargu Zarząd Powiatu będzie mógł podjąć po upływie 30 dni.

Przypomnijmy, że Zarząd wycenił nieruchomość w Zajezierzu na 1.501.307

zł. W jej skład wchodzi działka o powierzchni 2,3347 ha oraz pałac z parkiem dworskim, wpisany do rejestru zabytków. *(r)*



W Radowie Małym będzie dom kultury

(RADOWO MAŁE) Wójt gminy Radowo Małe przeprowadza inwestycję polegającą na zmianie sposobu użytkowania budynku kina wiejskiego na Gminny Ośrodek Kultury. *(r)*

Praca sezonowa w Niechorzu dla 8 osób

wynagrodzenie 1500 zł miesięcznie, posiadamy kwatery, **tel. 0504 20 07 07**

LEMARK TACHOGRAFY

OGRZEWANIA POSTOJOWE OGRANICZNIKI PRĘDKOŚCI CB RADIO AUTO-KLIMA

72-200 Nowogard ul. Górna 3 tel. 091 39 20 804 kom. 0 601 275 900 www.lemark.com.pl info@lemark.com.pl

Webasto Feel the drive

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

Zbigniew Rogaliński

MONTAŻ, NAPRAWA, WYMIANA

ul. Połczyńska 19, 78-520 Złocieniec tel. 504 487 021 e-mail: z.rogalinski@wp.pl

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska Ul. Toruńska 78-500 Drawsko Pom. Tel/fax 094 363 30 89

FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA

“ANDREAS” Andrzej Adamów

- WAPNO MAGNEZOWE - DOLOMIT
- PIASEK, ŻWIR
- OPAL
- ZIEMIA KWIATOWA

Łobez, ul. Spokojna 3, tel. (091) 397 50 94, 0 502 079 240

J.F. USŁUGI POGRZEBOWE

Rok zał. 1991 Jerzy Furmańczyk

ZARZĄDZANIE CMENTARZEM W ŁOBSZIE

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441 Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466, fax 091 39 21 767 - całodobowo TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

SIKORA

OFERUJEMY: Okna PCV, Drzwi, Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne, Rolety, żaluzje, Panele

Promocja Montaż Okien Gratis!

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych bez poręczycieli

72-300 Gryfice ul. Kościuszki 10 a Tel. 091 384 47 60, kom. 0 784 023 913

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

**Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Sładkiewicz**

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika
- Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł**

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U, tel. 503 390 689

Śmieci czy podwyżka czynszu?

(ŁOBEZ). Kwestia rozliczeń za śmieci w Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka”, wciąż wzbudza wiele kontrowersji i pytań. Być może dlatego, że Zbigniew Pudelko, choć obiecał podczas zebrania Stowarzyszenia, że udostępni spółdzielcom kalkulację, do dziś tego nie uczynił.

Prezes Spółdzielni Jolanta Wasielewska wytłumaczyła, że do 2007 roku Rada Nadzorcza mogła w planie finansowo-gospodarczym podzielić sama dopłaty do stawki eksploatacyjnej. W niej mieszczą się: koszty bankowe, wynagrodzenia pracowników, zakup materiałów do drobnych remontów, które Spółdzielnia przeprowadza we własnym zakresie. Do 2007 roku były też śmieci wliczone w stawkę w metrach kwadratowych; stawka ta wynosiła 0,29 zł.

- Stawka za wywóz nieczystości stałych wzrosła o 40 proc. Wprowadziliśmy więc, na wniosek członków: opłatę od liczby osób, ograniczyliśmy podrzuty, zakładając altany śmietnikowe, fakturę za śmieci oraz fakturę za odpady wielkogabarytowe a następnie podzieliśmy przez liczbę mieszkańców. Nowe rozliczenia są w cyklu rocznym. Do stawki było naliczane 0,30 zł, a nie jak płacili mieszkańcy - 0,29 zł, dlatego też stawka powinna być 1,26 zł, a nie 1,25 zł. Śmieci zostały wyodrębnione ponieważ stawka eksploatacyjna naliczana jest od metra, a ilość śmieci - od osoby. Stawkę za śmieci nie musi ustalać Walne Zgromadzenie, bowiem nie są to koszty zależne od Spółdzielni. Walne, to kierunek rozwoju Spółdzielni. Faktury i rozliczenie za media musimy zapłacić, a wzrost opłat za śmieci był niezależny od Spółdzielni - powiedziała prezes.

Jak poinformowała, ze stawki



eksploatacyjnej Spółdzielnia nie może dopłacać za śmieci. Rok 2008 jest rokiem przejściowym. Wzrosły stawki za śmieci, po wprowadzeniu wyższej o 400 proc. tzw. opłaty marszałkowskiej za składowanie śmieci, co oznacza 50 proc. wzrost za wywóz nieczystości stałych.

Z tą argumentacją nie zgadza się przewodniczący Stowarzyszenia Obrony Praw Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka” Antoni Moroz. Jego zdaniem Zarząd SM „Jutrzenka”, wprowadzając nową pozycję „wywóz nieczystości” do opłat za mieszkanie, tym samym podwyższył czynsz.

- Na ostatnim ZPCz 29.11. 2007 r. (Walnym) zarząd wprowadził zmianę w sposobie naliczenia za wywóz śmieci tzn. opłaty od osoby, a nie od absurdalnych m. kw. powierzchni użytkowej. Nie było dyskusji, że stawka eksploatacyjna (1,25 zł/m kw./miesięcznie) nie wystarcza na pokrycie opłat za śmieci. Za mojej kadencji nigdy nie dyskutowano o tym, że różnica pomiędzy 1,25 zł a 1,50 zł po podniesieniu przez zarząd, jest pokrywana z zysków lokali użytkowych. Na różne sposoby zaczęliśmy domagać się kalkulacji i wyjaśnień w tej sprawie. Długo to trwało, ale dziś mogę powiedzieć, że choć płacę od osoby o 100 proc. mniej, niż kiedyś, to czynsz mam powiększony. Dalej przeliczyliśmy i wychodzi, że od dwóch osób w mieszkaniu (2x6,93

zł) opłata za śmieci mieści się w byłej stawce od m. kw. pow. użytkowej, to jest 0,29 zł/m. kw./miesięcznie x średnio 48 m.kw. = 13,92 zł. w kalkulowanej w kosztach eksploatacyjnych. Pani księgowa uspokaja, że jest to pobierane zaliczkowo. Pani prezes, że - przysze Walne zadecyduje o zyskach. Może Rada Nadzorcza wytłumaczy się swoim wyborem, dlaczego zezwoliła Zarządowi na wprowadzenie nowej stawki do naszych czynszów? - pyta Antoni Moroz.

Zdaniem przewodniczącego Stowarzyszenia z około 2 tys. mieszkańców wysysa się od 130 do 150 tys. zł.

- Na co te pieniądze idą? Aby zmienić absurdalną opłatę za śmieci od m. kw. pow. użytkowej na osobę trzeba było najpierw dyskusji na ZPCz, ale na wprowadzenie ekstra opłat do czynszu - już nie trzeba? Na następnym Walnym będziemy postawieni przed faktem dokonanym. Jeżeli na zmianę sposobu naliczania za śmieci trzeba było decyzji na ostatnim Walnym, to wprowadzenie nowej pozycji do naszych czynszów, de facto podwyżki czynszu - już jej nie trzeba? Udowodniłem przez wyliczenie - mimo że (wywóz/składowanie) śmieci zdrożały, to mieszczą się w ramach kosztów dotychczas pobieranych. O innym sposobie myślenia mogłaby być mowa, jeżeliby była przedstawiona kalkulacja. Inne liczby - powiedział przewodniczący. (m)

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- paski klinowe
- filtry
- przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Zarobki naszych prominentów



Starosta powiatowy Antoni Gutkowski

- wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - emerytura 36,635,40 zł.
- zatrudnienie - 100,638,30 zł.
- składniki mienia ruchomego - samochód osobowy marki VW Golf, rocznik 2000, wartość - 25 tys. zł, majątek wspólny.
- mieszkanie - nie dotyczy.
- dom - nie dotyczy.
- gospodarstwo - nie dotyczy.
- inne nieruchomości - nieruchomości zabudowana garażem o powierzchni około 20 m. kw., o wartości 6 tys. zł - majątek wspólny.
- środki pieniężne w walucie polskiej - 31.284 zł - majątek wspólny.



Przewodniczący Rady Powiatu Marek Kubacki

- prowadzi działalność gospodarczą Medicor, prywatna praktyka - uzyskał z tego tytułu przychód 207 985,62 zł, z tego dochód - 87 159,08 zł.

- inne dochody uzyskane: - działalność wykonywana osobiście - 320 zł,

- prawa autorskie - 110,50 zł,
- inne źródła - 350 zł,

- z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich - 20.160 zł.

- składniki mienia ruchomego - samochód marki Ford Mondeo, rocznik 2001 - brak wyceny.

- dom - 193 m. kw. o wartości 390 tys. zł - wspólność majątkowa.

- inne nieruchomości - 3 gabinety lekarskie o powierzchni 48 m.kw. o wartości 96 m. kw.

- działka o powierzchni 87 m. kw. niezabudowana stanowiąca integralną część z domem o wartości 2.700 zł.

- działka 599 m. kw. działka zabudowana w.w. nieruchomością, stanowiąca wspólność małżeńską.

- środki pieniężne w walucie

polskiej - 110 tys. zł.

- akcje - 1015 akcji PKO S.A.
- z tego tytułu uzyskał dywidendę w wysokości 845,75 zł.



Burmistrz Łobza Ryszard Sola

- wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - Urząd Miasta Łobez - 107 481,07, Nadleśnictwo Łobez - 4 688,21 zł, Inne - 58 zł.

- składniki mienia ruchomego - Renault Thalia, rok produkcji 2006, Toyota RAW 4, rok produkcji 1998 r.

- dom - 150 m. kw., wartość - 250 tys. zł, wspólnota majątkowa.

- inne nieruchomości - działka na polepszenie warunków gospodarowania - 747 m. kw. - wartość - 5 tys. zł, współwłasność majątkowa.

- środki pieniężne w walucie

polskiej - 10 tys. zł - współwłasność.

- Kredyt - PKO BP - 15 tys. zł na kupno samochodu.



Przewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Kobiątka

- Wynagrodzenie roczne brutto z tytułu umowy o pracę - 77 787 zł.

- Dieta przewodniczącej Rady Miasta - 15 540 zł.

- Składniki mienia ruchomego - samochód marki Renault Laguna Combi - 1998 r.

- Dom - 108 m. kw., wartość - 250 tys. zł, współwłasność.

- Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej - 20 tys. zł.

- Akcje - 427 akcji PPZ Nowamyl S.A. Łobez - członek Zarządu, prokurent od lipca 1999 r.

Podano na podst. złożonych oświadczeń majątkowych. (r)



System dachowy EuroFala

...bo dach musi być trwały!

System dachowy EuroFala jest wyjątkowo lekki, trwały oraz odporny na wilgoć i agresywne środowisko. Nie ulega korozji, pomaga w uniknięciu efektu skraplania się pary wodnej, dzięki czemu idealnie nadaje się na wszelkie budynki gospodarcze i magazynowe. Doskonale reguluje mikroklimat zapewniając efektywniejszą hodowlę zwierząt. Zabezpiecza przechowywane zboża, nawozy, sprzęty i maszyny rolnicze. Idealnie sprawdza się zarówno w czasie gorącego lata, deszczowej jesieni jak i mroźnych zim.

Potwierdzają to zdobyte medale, wyróżnienia oraz opinie zadowolonych użytkowników go hodowców i plantatorów.

Dowiedz się więcej o możliwościach jakie oferuje system dachowy EuroFala. Zadzwoni do naszego przedstawiciela: Robert Rudzki - tel. 0 692 496 432



JAKOŚĆ SYSTEMU DACHOWEGO EUROFALA POTWIERDZONA ZŁOTYM MEDALEM NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH TECHNIKI ROLNICZEJ AGROTECH KIELCE



EuroFala
system dachowy

Wioski chcą mieć swoich sołtysów i swoje „zaskórniaki”

Dargomyśl oddzielił się od Rogowa

(ROGOWO) Na ostatniej sesji radni gminy Radowo Małe przyjęli uchwałę o podziale sołectwa Rogowo. Tym sposobem na mapie gminy pojawi się nowe sołectwo – Dargomyśl.

Z inicjatywą powołania własnego sołectwa wystąpiła grupa mieszkańców Dargomyśla. Wieś chce mieć własnego sołtysa i przypadające na sołectwo pieniądze. Można je nazwać „zaskórniakami”, bo jest to 500 zł, ale dobre i tyle. Podczas kwietniowych konsultacji w Rogowie większość opowiedziała się za podziałem, w tym sołtys Rogowa Krystyna Kiryk, która uważa, że jak ludzie chcą sobie polepszyć otoczenie i wioskę, to nie trzeba im przeszkadzać. Rada zatwierdziła podział i w najbliższym czasie w Dargomyślu odbędą się wybory sołtysa. (r)

Burmistrz złożył zażalenie o umorzeniu postępowania

Urząd powalczy o park

(ŁOBEZ). Burmistrz Ryszard Sola złożył zażalenie na postanowienie łobeskiej prokuratury o umorzeniu postępowania w sprawie wycięcia 800 drzew.

- Należy tę sprawę zakończyć raz na zawsze – powiedział burmistrz, odnosząc się do wyciętych drzew w parku za cmentarzem w Łobzie. Urząd Miasta miał 7 dni na odwołanie i zrobił to.

W tej chwili zażalenie na postanowienie o umorzeniu trafiło do sądu.

- Po przejrzeniu akt znaleźliśmy wątek nie do końca zbadany przez prokuraturę. Było kilka osób, które wycinały drzewa, a nie zostało to wyjaśnione przez prokuraturę. W każdym razie nie wynikało to z akt. Przesłuchano dużą liczbę świadków, a jednak prokuratura nie dopatrzyła się podstaw do wystąpienia z aktem oskarżenia do sądu. Ten wątek nie został do końca zbadany

przez prokuraturę i na tym opieramy swoje zażalenie na postanowienie o umorzeniu w sprawie wycięcia drzew – powiedział prawnik urzędu Bogdan Skólmowski.

Postępowanie prokuratury i konieczność weryfikowania prowadzenia sprawy oceni sąd.

Jeśli tak, to sprawa wraca do prokuratury. Dopiero, gdy prokura-

tura po raz kolejny umorzy sprawę, wówczas Urząd Miasta może ponownie się odwołać, ale wówczas postępowanie będzie prowadzić sąd.

Póki co, pozostaje mieć nadzieję, że tym razem prokuratura nie będzie kazała społeczności łobeskiej czekać na swój werdykt przez kolejne lata. (mm)



TYLKO U NAS
SKUTERY JUŻ OD 3499,- zł



Serwis na miejscu

Części i akcesoria



Husqvarna

HUSQVARNA 125R

w terminie 28.04-20.06.08 r. 10 rat po 0%.

miesięcznie tylko **122.00,- zł**



RATY
0%

Lekka wykaszarka, idealna do twojego ogrodu. Łatwa do uruchomienia dzięki systemowi Smart start. Silnik E-TECH zapewnia redukcję zanieczyszczeń. W zestawie łatwa w montażu głowica żyłkowa oraz nóż do trawy. Moc silnika 1,1 KM - Ciężar 5,0 kg (bez osprzętu).

BONUS
28.04-20.06.08 r.

Oszczędzaj przy zakupie!

Przy zakupie u autoryzowanego dealera Husqvarna w terminie od 28 kwietnia do 20 czerwca 2008 r. wykaszarki 125R otrzymacie Państwo kupon o wartości 122 zł, który można wykorzystać do dnia 1 sierpnia 2008 r. w tym samym punkcie dilerskim

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22 • tel. 091 397 68 29

RESKO ul. Wojska Polskiego 68 • tel. 091 395 10 87

NOWOGARD ul. Warszawska 5 • tel. 091 392 68 57

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22 • tel. 091 397 68 29

RESKO ul. Wojska Polskiego 68 • tel. 091 395 10 87

NOWOGARD ul. Warszawska 5 • tel. 091 392 68 57

Husqvarna
Great experience

WWW.HUSQVARNA.PL

NAJLEPIEJ ZARABIAJĄCY URZĘDNIK W POWIECIE TO...

No właśnie, kto nim jest i ile zarabia? Gdy przyjrzelśmy się oświadczeniom majątkowym składanym przez urzędników, sami się zdumieliliśmy, gdy okazało się, że najlepiej zarabiającym urzędnikiem nie jest ani staro-

sta, ani którykolwiek z burmistrzów gmin powiatu łobeskiego, lecz... wiceburmistrz Łobza Ireneusz Kabat. Staroście, burmistrzom i wójtowi pensje ustalają radni. Ci zaś swoim podwładnym. Wynika z tego, że wicebur-

mistrzowi Kabatowi pensję ustalił burmistrz Ryszard Sola. Większą od swojej. Wiceburmistrz podał, że zarobił rocznie 109.693 zł, zaś burmistrz - 107 481 zł. Nie wiadomo, kto tu jest głową, a kto szyją, która nią kręci. (r)

Zarobki łobeskich urzędników



Zastępca burmistrza Ireneusz Krzysztof Kabat

Wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - 109 693, 53 zł; Krajowe Biuro Wyborcze - 800 zł.

Składniki mienia ruchomego - nie dotyczy.

Zobowiązania pieniężne o wartości powyżej 10 tys. zł, w tym zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz warunki, na jakich zostały udzielone - nie dotyczy.

Mieszkanie o powierzchni - 34,20 m.kw. - 100 tys. zł.

Tytuł prawny - spółdzielcze, własnościowe prawo do lokalu.

Dom - nie dotyczy.

Inne nieruchomości - nie dotyczy.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej - 25 tys. zł.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie zagranicznej - nie dotyczy.

Papiery wartościowe - Fundusze Inwestycyjne - 46 tys. zł.

kw.194.400 zł, tytuł prawny - spółdzielcze, własnościowe prawo do lokalu.

Mieszkanie o powierzchni - 33 m.kw. 82,5 tys. zł, tytuł prawny - notarialny akt własności.

Inne nieruchomości - 400 m. kw, wartość działki - 10 tys. zł.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej - 13.300 zł.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie zagranicznej - 570 - Euro, 1290 USD.

Środki pieniężne zgromadzone w funduszach inwestycyjnych - 1.100 zł

Zobowiązania pieniężne o wartości powyżej 10 tys. zł, w tym zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz warunki, na jakich zostały udzielone - kredyt hipoteczny „Własny kąt”, zaciągnięty w sierpniu 2005 r. w banku PKO BP S.A. wspólnie z córką i zięciem na zakup mieszkania spółdzielczego własnościowego.

Mienie ruchome - samochód osobowy marki Nissan Almera, rok produkcji 2004.

nie - 1 753,18 zł.

Składniki mienia ruchomego - nie dotyczy.

Zobowiązania pieniężne o wartości powyżej 10 tys. zł, w tym zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz warunki, na jakich zostały udzielone - nie dotyczy.

Mieszkanie o powierzchni - nie dotyczy.

Dom o powierzchni 120 m. kw. o wartości 200 tys. zł., tytuł prawny - własność.

Inne nieruchomości - działka o powierzchni 0,0441 ha, wartość - brak wyceny, tytuł prawny - własność.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej - nie dotyczy.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie zagranicznej - nie dotyczy.

Papiery wartościowe - nie dotyczy.

Podinspektor wydziału Finansowo Budżetowego Jolanta Styczeń

Wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - 23,717,89 zł.

Umowa-zlecenie - 108,09 zł.

Składniki mienia ruchomego - nie dotyczy.

Dom o powierzchni 120 m. kw. o wartości 200 tys. zł.

Inne nieruchomości - działka o powierzchni 712 m. kw., brak wyceny, tytuł prawny własność,

- 346 m. kw. działka, brak wyceny, dzierżawa,

12 m. kw budynek gospodarczy, brak wyceny, własność.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej - nie dotyczy.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie zagranicznej - nie dotyczy.

Papiery wartościowe - nie dotyczy.

Kierownik Wydziału



Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Ewa Ciechańska

Wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - dochód z tytułu zatrudnienia od stycznia do 29 listopada 2007 r. - 41 396,54 zł.

Dom o powierzchni - 100 m. kw. o wartości 150 tys. zł., akt własności, majątek wspólny.

Garaż o powierzchni 45 m. kw. (w trakcie budowy) o wartości 20 tys. zł., tytuł prawny, akt własności - majątek wspólny.

Gospodarstwo rolne

Rodzaj gospodarstwa - działka rolna o powierzchni 2,9354 ha, o wartości 18 tys. zł., bez zabudowy, tytuł prawny - akt własności, majątek wspólny.

Inne nieruchomości garaż o powierzchni 17 m. kw. o wartości 4 tys. zł., tytuł prawny - akt własności, majątek wspólny.

Inne nieruchomości, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni 719 m. kw. o wartości 18 tys. zł., tytuł prawny akt własności, majątek wspólny.

Mienie ruchome - samochód osobowy marki Seat Ibiza, rok produkcji 2004, samochód osobowy marki VW Garbus rok produkcji 1996 r.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej - nie dotyczy.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie zagranicznej - nie dotyczy.

Papiery wartościowe - nie dotyczy.



Sekretarz gminy Monika Jarzębska

Wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - 49 635, 24 zł.

Składniki mienia ruchomego - Citroen Xsara Picasso - rok produkcji 2000.

Zobowiązania pieniężne o wartości powyżej 10 tys. zł, w tym zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz warunki, na jakich zostały udzielone - nie dotyczy.

Mieszkanie o powierzchni 57.80 m.kw. o wartości 120 tys. zł.

Dom - nie dotyczy.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej - nie dotyczy.

Środki pieniężne zgromadzone w walucie zagranicznej - nie dotyczy.

Papiery wartościowe nie dotyczy.

Skarbnik gminy - Bernard Szymczak

Wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - 84.522,58 zł.

Mieszkanie o powierzchni 57,6 m. kw - 172,800, tytuł prawny - spółdzielcze, własnościowe prawo do lokalu.

Mieszkanie o powierzchni - 48,6 m.

Inspektor wydziału Finansowo Budżetowego Małgorzata Mosiądz-Michna

Wynagrodzenie ze stosunku pracy za 2007 rok - 31 663,48 zł, działalność wykonywana osobiście umowa zlece-

Szkolenia pod kapitał

(ŁOBEZ). W związku z tym, iż od kwietnia obowiązuje znowelizowana wersja zasad dokonywania wyboru projektów w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, w starostwie powiatowym w Łobzie odbędzie się spotkanie przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Pracy z przedstawicielami instytucji z terenu powiatu.

- Przedstawicie Wojewódzkiego Urzędu Pracy przeskoczą zainteresowanych w sposobie wypełniania wniosków tak, aby nie popełniać błędów, które mogą spowodować odrzucenie wniosku - powiedział Daniel Sawicki z Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Spotkanie informacyjne dotyczyć będzie ogłoszonych konkursów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

m.in. w ramach Działania 6.3 Inicjatywy lokalne na rzecz podnoszenia poziomu aktywności zawodowej na obszarach wiejskich i 9.5.

Podczas spotkania zostanie przedstawiona dokumentacja konkursowa, dotycząca Działania 6.3 i 9.5 oraz odbędzie się panel dyskusyjny, podczas którego uczestnicy spotkania będą mogli zadawać pytania, odnoszące się do ogłoszonych konkursów. Uczestnikami spotkania mogą być osoby i przedstawiciele instytucji zainteresowanych aplikowaniem o środki w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 - 2013.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, w spotkaniu będą mogły uczestniczyć maksymalnie dwie osoby z każdej instytucji, o ile wcześniej zgłoszą taką chęć w Wojewódzkim Urzędzie Pracy. (mm)

O statucie przy sklepie

(WREŹNO). 19 maja w godzinach od 17.00 do 18.00 odbędą się przy tutejszym sklepie spożywczym konsultacje społeczne, dotyczące przyjęcia projektu statutu sołectwa.

Spotkanie będzie miało formę bezpośrednich konsultacji, jednak, aby statut wsi mógł zostać przyjęty konieczna jest 30.procentowa frekwencja. Upoważnione osoby do głosowania, czyli na stałe zamieszkujące na terenie sołectwa, powinny zabrać ze sobą dowody osobiste. W przypadku braku frekwencji, drugi termin wyznaczony jest na 20 maja - również przy sklepie spożywczym. (op)

Śmieci i szczury w blokowisku

(ŁOBEZ). W samym centrum osiedla Hanka Sawickiej znajduje się swoiste wysypisko śmieci. Używane ubrania dla biednych mieszają się z odpadkami. Po tym wszystkim biegają szczury.

- Już dwa razy sprzątałam śmieci, znajdujące się w śmietniku odgrodzonym murem. Tych śmieci nikt stamtąd nie odbiera. Nieprawda, że to ludzie z domków jednorodzinnych podrzucają. To robią sami mieszkańcy. Wychodzą wieczorami i wrzucają

tam swoje odpadki. To tylko takie gadanie, że to z zewnątrz. Jak pytałam to niby ludzie wiedzą kto, ale nikt nie zwróci nikomu uwagi - powiedziała jedna z mieszkanki osiedla.

Niby w centrum osiedla jest kontener PCK na używane ubrania, ale... firma, pod której pieczęcią są te kontenery, nie opróżnia ich od pewnego czasu. Ludzie zostawiają więc zbędne ubrania pod pojemnikiem. Inni w to miejsce podrzucają odpadki. Obok są pojemniki na odpady segregowane i nawet widać, że ludzie z nich korzystają. Korzystają także z miejsca, w którym powinny stać pojemniki na śmieci niesegregowane.



Kontrolują wydatki

(WĘGORZYNO). Podczas kwietniowej sesji, radni zablokowali burmistrz Grażynie Karpowicz możliwość wykonywania przesunięć pomiędzy działami w budżecie. To kolejny kamyczek do ogródka szefowej gminy.

Radni węgorszyńscy usunęli z uchwały budżetowej zapis pozwalający burmistrz Węgorszyń na swobodne przesuwanie środków pieniężnych pomiędzy działami. W ten sposób chcą zdyscyplinować burmistrz Karpowicz, by ta nie wydawała pieniędzy na to, co przyjdzie jej do głowy, lecz konsultowała to z radą. Blokada oznacza, że cały magistrat będzie czekać, dopóki nie uzyska zgody radnych na wykorzystanie funduszy z innego działu, niż jest to zapisane w budżecie. W ten sposób radni mają pełną kontrolę nad wydatkami w gminie.

Zdaniem burmistrz Grażyny



Skarbnik gminy
Elżbieta Grabowska

Karpowicz i skarbnik gminy Elżbiety Grabowskiej – to posunięcie spowoduje, że urząd nie będzie mógł normalnie funkcjonować. Burmistrz nazwała uchwałę nieodpowiedzialną. Mimo zdecydowanego sprzeciwu burmistrz i skarbnik gminy, ośmiu radnych głosowało za podjęciem uchwały. (mm)

Jubilaci z półwiecznym stażem

Sześć par otrzymało medale Prezydenta RP

(RADOWO MAŁE) Sześć par, które doczekały pięknego jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego, otrzymało nadane im przez Prezydenta RP Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Uroczystość odbyła się 25 kwietnia w Zespole Szkół w Radowie Małym. Medale jubilatów wręczył i złożył gratulacje wójt Józef Wypijewski. Otrzymali je: Irena i Zdzisław Durkowsky z Rogowa, Helena i Józef Strojko wie z Radowa Małego, Melania i

Henryk Adamsky z Radowa Wielkiego, Ewa i Eugeniusz Kostrzewscy z Radowa Małego, Franciszka i Władysław Sowińscy ze Strzmieli oraz Emilia i Adolf Nadziejowie z Troszczyzna.

Jak nam powiedziała pani Eugenia Trykacz z Urzędu Stanu Cywilnego w Radowie Małym, takie uroczystości odbywają się raz na dwadzieścia lat, gdyż par dożywających złotych godów w gminie nie jest dużo. „Tygodnik” dołącza życzenia zdrowia i pociechy z dzieci, wnuków i prawnuków. (r)

Ich brak bynajmniej nie przeszkadza niektórym mieszkańcom. Przyzwyczajenie bywa silniejsze, niż rozsądek i jakiegokolwiek myślenie. Sterta śmieci w najlepsze wyrzucana jest wprost na ziemię. Nikt ich nie odbierze i odebrać nie zamierza, skoro wspólnoty nie mają podpisanych umów z Zakładem Usług Komunalnych.

Póki co, z takiego stanu rzeczy zadowolone są szczury i insekty. I gdy jedni korzystają z uroków wiosny, wdychając zapach kwiatów, w osiedlu H. Sawickiej roznosi się smród gnijących odpadków. (mm)



Firma TUR OIL

Regionalny Dystrybutor INTER CARS

inter cars

części do samochodów

Sklep z częściami do samochodów ciężarowych i naczep

Oferuje

- zawory pneumatyczne
- okładziny
- klocki hamulcowe
- poduszki, zawieszenia

Okładziny typu BWP - 160 zł

Osuszacz powietrza 12, 5 Bar - 610 zł

Poduszka, zawieszenie Conti 811 MB - 370 zł

Węgorszyń ul. Boczna 3 Tel. 601 301 602

atrakcyjne ceny!!!

Sukces we własnych rękach

(POŁCHOWO) 10 lat temu do tej miejscowości przybył M. Mikołajczyk z ambicją stworzenia prężnej firmy. Do tego momentu przygotowywał się aż 30 lat. By dziś mógł mówić o sukcesie, zagranicą pracował fizycznie po kilkanaście godzin dziennie.

Muszę ją mieć

Marian Mikołajczyk wyjechał z Polski 1973 roku. Pierwszym etapem jego migracji były Niemcy, jednak nie zamierzał tam pozostawać na stałe. Udał się dalej na zachód - dotarł do Belgii. Tam zobaczył coś, co sprawiło, że dzisiaj może mówić o sukcesie.

- Każdy człowiek ma w życiu taki moment, w którym nic go już nie powstrzyma. Mnie przydarzyło się to w Belgii 30 lat temu. Pracowałem na budowach, chociaż to nie jest mój zawód. Tam po raz pierwszy widziałem maszynę, która sama robiła 2 tys. bloczków betonowych dziennie. Nie trzeba było niczego dźwigać. Obsługiwała cały lokalny rynek. Tylko na nią popatrzyłem i wiedziałem, że muszę kiedyś taką mieć. Wówczas nie było mnie na nią stać. Za jej równowartość w Polsce można było kupić dom - wspomina prezesa.

Z drugiej strony nie były to odpowiednie warunki na inwestowanie. W Polsce notorycznie brakowało cementu. Od tamtej chwili jednak Mariana Mikołajczyka nie opuszczała myśl, by kiedyś zakupić podobną maszynę i stworzyć własny biznes. W 1998 roku wrócił do Polski i rozpoczął poszukiwania. W Polsce, 30 lat później, kupił ją za 10 tys. zł.

W poszukiwaniu partnera

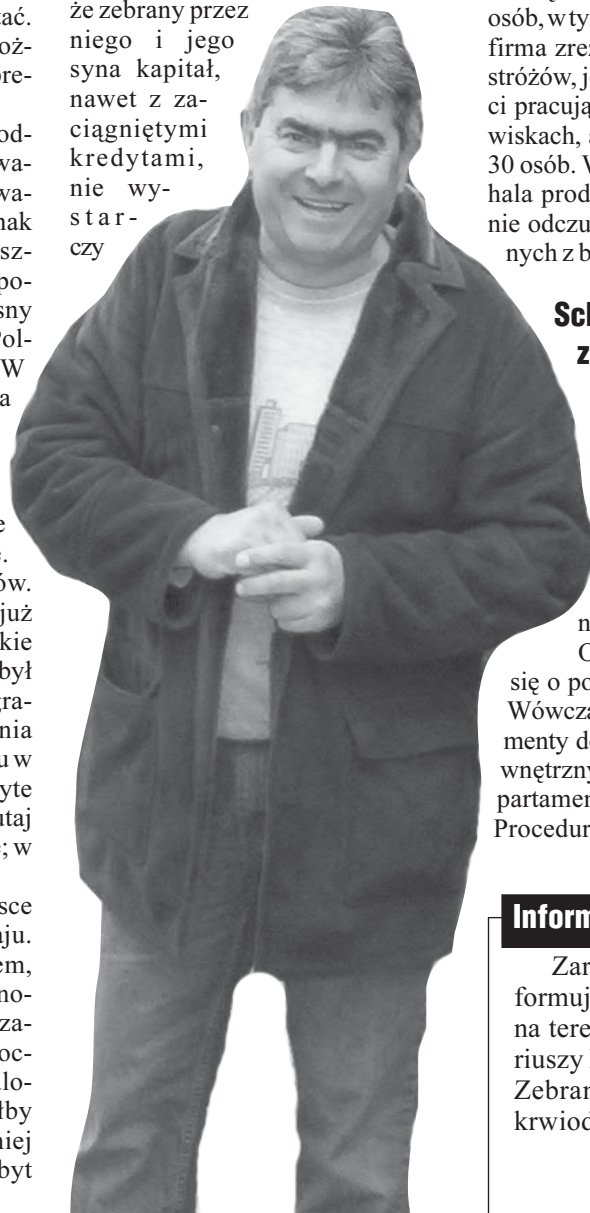
Wówczas też postanowił, że swoją firmę zlokalizuje w Polsce. Miał ku temu wiele powodów. Ogromna konkurencja w Belgii już na starcie stwarzała zbyt wielkie ryzyko niepowodzenia. Tutaj też był inny przelicznik zarobionych zagranicą pieniędzy. Nie bez znaczenia była znajomość specyfiki biznesu w Polsce, jak i doświadczenia nabyte w Belgii. I co najważniejsze - tutaj zaczął się boom w budownictwie; w Belgii minął on już 15 lat temu.

Terenu pod inwestycję w Polsce szukał w różnych częściach kraju. Zastanawiał się nad Kostrzyniem, gdzie była działka w strefie wolnocłowej. Prócz tego dobra lokalizacja i bliskość do Berlina były mocnymi atutami za tym, by się tam ulokować. W Kostrzynie, musiałby jednak zatrudnić od razu najmniej 50 osób. Ta poprzeczka była zbyt wysoka.

Zdecydował się na Połchowo. Lokalizacja ta ma zarówno wady jak i zalety.

- Nie powiem, żeby była to najlepsza lokalizacja. Gdybym był bliżej Kalisza, Poznania może Gdańska miałbym lepszy zbył. Jednak teren tutaj był niezłe przygotowany. Były hale, drogi, utwardzony plac, woda i biurowiec. To był teren po fabryce masy bitumicznej tzw. "Piekielek". Gdy zobaczyłem ten teren i maszynę powiedziałem sobie "Dam radę". Na całość nie miałem wystarczającej ilości pieniędzy, kupiłem więc połowę. Najważniejsza dla mnie była hala, która miała mi posłużyć do produkcji bloczków - powiedział prezes.

Gdy później zaczął kalkulować koszty, uzmysłowił sobie, że zebrany przez niego i jego syna kapitał, nawet z zaciągniętymi kredytami, nie wystarczy



na zakup terenu, uruchomienie firmy i przebrnięcie przez pierwszy etap rozwoju. To wówczas zdecydował, że musi znaleźć partnera. Pojechał na targi do Brukseli i zwrócił uwagę na trzy firmy. Każda z nich była zainteresowana propozycją współpracy. W końcu zdecydował się na Roosens Betons. Początkowo belgijska firma była ostrożna w inwestowaniu. Ale mimo tego nie widzieli problemu, by wesprzeć partnera z Polski pożyczką. W owym czasie nie był to dobry okres dla firm budowlanych. Jednak M. Mikołajczyka z jednej strony potraktowała jako partnera, z drugiej stała się dla niego aniołem biznesu.

- Bałem się rynku polskiego, oni zresztą też. Obawiałem się również tej lokalizacji. Weszliśmy na rynek po PGR-ach, tu się mało buduje. To jest słaby rynek w porównaniu do warszawskiego, czy gdańskiego - powiedział.

10 lat temu M. Mikołajczyk zaczął od jednej maszyny, pracującej do dzisiaj. W tej chwili są trzy. Początkowo też zatrudnił osiem osób, w tym trzech stróżów. Z czasem firma zrezygnowała ze stanowiska stróżów, jednak nie z ludzi. Panowie ci pracują obecnie na innych stanowiskach, a zatrudnienie sięga około 30 osób. W tej chwili wyciszana jest hala produkcyjna, aby mieszkańcy nie odczuwali uciążliwości związanych z bliskim sąsiedztwem firmy.

Schody dla zagranicznych

Sukcesy M. Mikołajczyka sprawiły, że zagraniczni partnerzy odważnie zaczęli inwestować w swoją córkę-spółkę w Polsce. Jednak, jako firma polsko-belgijska, traktowana jest inaczej, niż spółki rodzime.

Od października firma stara się o pozwolenie na zakup ziemi. Wówczas to zostały złożone dokumenty do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Departamencie Zezwoleń i Koncesji. Procedura wydania jednego doku-

mentu trwała przeszło pół roku.

- Jak mają kolejne firmy przyjść, skoro są takie problemy? Teraz tracę rok na zezwolenie, na kupno ziemi, a gdzie inwestycje, plany i wszystkie inne rzeczy. Na Zachodzie dokumentację trzeba przygotować perfekcyjnie, ale przy etapach wstępnych ludzie nie czekają na zezwolenie. Wystarczy promesa, czyli obietnica, że właściciel gruntu sprzeda mu tę ziemię. Gdy przyjeżdża tu dyrektor handlowy z Belgii, to strasznie się dziwi, że do wszystkiego potrzebuje innych programów i innych zaświadczeń - powiedział przedsiębiorca.

Firma kupiła teren przylegający do obecnego, jest to czysty grunt, na którym nie ma podstawowych mediów. Kłopotem jest również brak przygotowania gruntów pod inwestycję. W przyszłości mają tu być biura, w związku z tym konieczna jest Internet z szybkim łączem. Do Węgorzyna przez Połchowo poprowadzony jest światłowód, jednak w Połchowie nie może być używany.

Teoretycznie cały teren przeznaczony jest pod inwestycję. Nikt z urzędników nie pomyślał jednak, że w XXI wieku żaden inwestor nie mając Internetu, nie zainwestuje tu.

W chwili obecnej firma poszerza swoją działalność produkcyjną o dwie kolejne maszyny produkujące stropy i nadproża. Tutaj pojawia się kolejny problem. Wprawdzie istnieje w okolicy kopalnia odkrywkowa, jednak to za mało, jak na potrzeby firmy M. Mikołajczyka.

Prezes ma wiele pomysłów na rozwój swojej firmy. Jednym z nich jest zlokalizowanie przesyponni cementu w Połchowie. W ten sposób zabezpieczyłby się przed przerwami w dostawie surowca, co już miało miejsce w roku ubiegłym.

Najpóźniej za cztery miesiące rozpocznie się produkcja stropów.

W tym roku chce uruchomić przynajmniej jedną linię produkcyjną. W przyszłym zostanie uruchomiona druga linia.

Halę ma stawiać świdwiński przedsiębiorca Zbigniew Rybicki, którego M. Mikołajczyk chwali za wspaniałą współpracę. (mm)

Informacja

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łobzie informuje, że w dniu 17 maja 2008 r. w godzinach od 10.00 do 14.00 na terenie miasta Łobez zostanie przeprowadzona przez wolontariuszy Polskiego Czerwonego Krzyża zbiórka publiczna pieniędzy. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na upowszechnienie krwiodawstwa.

Z czerwonokrzyżskim pozdrowieniem
pracownik ZR PCK w Łobzie Maria Pokomeda

Pani burmistrz jest problem, bo co chwila jest inna koncepcja

Apetyty na wielkie remonty?

(WĘGORZYNO). Podczas kwietniowej sesji burzliwie przebiegała dyskusja, dotycząca remontów dróg gminnych. Niewielka kwota przeznaczona na ten cel, przy dużych zapotrzebowaniach na remonty, już była wystarczającym powodem do dyskusji nad podziałem środków. Atmosferę podgrzał fakt, iż radni wymagali od burmistrz Grażyny Karpowicz informacji na piśmie odnośnie tego, które drogi będą remontowane. Burmistrz twierdziła, że wystarczy informacja ustna.

- W gruncie rzeczy komisje zgodziły się na remont dróg gminnych, w tym most w Zwierzynku oraz budowę wiat przystankowych, ale nie otrzymały informacji, które drogi będą naprawiane. W planie mamy, że na remont dróg gminnych mamy 60 tys. zł i 50 tys. zł umowy na utrzymanie dróg z powiatowym zarządem. Nie wiemy jaki będzie to zakres prac. Jeśli komisje się nie dowiedzą, jakie drogi będziemy robić, to pewnie ta uchwała będzie oddalona – powiedział przewodniczący Komisji Budżetowo-Społecznej Jan Mazuro.

Radna Jadwiga Kamińska przypomniała, że na sesję miała być przygotowana już konkretna informacja, odnośnie remontów dróg. Na te głosy burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz poinformowała, że już przedstawiła informację o stanie dróg gminnych,

- W tej informacji przedstawiłam również plany na rok 2008. Tam jest wymieniona droga Sielsko-Kolo-

nia, droga Gardno, następnie Kąkolwice i ulica Szkolna. Z góry można określić, że na planowane zadania, kwota 70 tys. zł jest za mała. Oczywiście szacunki mogą być dzisiaj orientacyjne. Dopiero po skosztowaniu i wykonaniu robót będziemy znali rzeczywistą cenę. Jeżeli będziemy tę drogę remontować dalej w taki sposób, w jaki zaczęliśmy, to będzie to kwota w granicach 20-30 tys. zł.

Jest zapisana droga do Gardna, czyli: przepusty, przełożenie bruku, nakładka asfaltowa. Gdy zostanie zrobiony kosztorys, to ja nie wiem czy to się zamknie w granicach 50 tys. zł. Jeśli tak, to będzie już po pieniądzech. Dziś nie mogę określić co do sztuki, jaka droga. W planie remontów jest kontynuacja drogi w Sielsku, droga w Gardnie, rozpoczęcie remontu drogi w Kąkolwicach i ul. Szkolna. Potrzeby jest podkład geodezyjny, dokumentacja... Już podpisałam umowę z ZUK na remonty cząstkowe dróg gminnych gruntowych i dróg gminnych asfaltowych. 50 tys. zł, to i tak jest bardzo skromnie. Na drogi jest 70 tys. zł i 40 tys. zł na przyczółki mostowe. Widzę, że apetyty radni mają na wielkie remonty, ale są małe środki. Uważam, że Gardno i Sielsko są priorytetem – powiedziała burmistrz.

Wypowiedź ta nie wystarczyła jednak radnemu Janowi Mazuro, który nadal domagał się wykazu na piśmie. Przewodnicząca rady Monika Kuźmińska przypomniała, że Komisja Budżetowo-Społeczna wniosła o oddalenie punktu z obrad

o ile nie będzie wykazu.

- Uważam, że sprawa jest jasna, zrozumiała i klarowna. 70 tysięcy zł będą przeznaczone na: droga Gardno, dokończenie drogi w Sielsku, ul. Szkolną i jak wystarczy, to Kąkolwice. Czy chcą państwo przedłużyć i czekać do sesji majowej na wykaz, na którym będzie to samo? – pytała burmistrz.

Gdy na sali trwały spory radnych z burmistrz, sołtysi mieli już powoli dosyć.

- To mnie przeraża. Lato idzie, kiedy oni będą robić? – powiedział jeden z nich.

Radni wymagali od burmistrz jasnych i skonkretyzowanych zamierzeń odnośnie dróg. Nie pomagały wyjaśnienia ze strony szefowej gminy, iż nie może ich dostarczyć, bowiem nie zna konkretnych kwot i nie wie na ile tak skromne środki mogą wystarczyć. Przepychanka ta trwała dość długo, doprowadzając sytuację niemal do absurdu. Z jednej strony padały te same pytania, by z drugiej - otrzymywać te same odpowiedzi.

- Od nas się wymaga konkretów, choć to nie my przygotowujemy projekt uchwały, więc i my od pani wymagamy konkretnych informacji. Co będzie robione na pewno? – pytała raz po raz przewodnicząca rady.

- Podjęli państwo uchwałę, którą mam wykonać – odpowiadała burmistrz.

Po kilku takich wymianach Monika Kuźmińska zripostowała:

- Uchwałę pani albo wykona, albo nie. My w tej chwili decydujemy czy przeznaczyć pieniądze na remonty. Wnioskiem komisji jest, by oddalić projekt uchwały w całości. Dobrze by było, gdyby pani odpowiedziała konkretnie, co w tym Gardnie będzie robione.

- Jest podjęta uchwała, ja nic więcej nie dodam – upierała się burmistrz.

Przewodnicząca rady, starając się zachować spokój, wytłumaczyła:

- Najpierw było, że samo odwodnienie, potem, że regulacja dróg, ale tylko do znaku Gardno. Później wchodziły w grę wnioski



Sołtys Sielska także walczył o fundusze

komisji doraźnej o dwóch odcinkach brukowych: albo asfalt i regulacja, albo tylko regulacja. W dalszym ciągu nie możemy uzyskać od pani konkretów. Proszę więc nas poinformować, co pani w Gardnie zamierza robić – powiedziała M. Kuźmińska.

- Jeszcze raz powtarzam, mam podjętą przez radę w tej chwili uchwałę, dotyczącą Gardna. W tej chwili nie określam jakie będą prowadzone sprawy, bo chyba zapisaliście to państwo w uchwale. Czego pani ode mnie wymaga? Że usiądę tutaj i zrobię pani kosztorys na remont drogi? Jest podjęta uchwała i wykaz dróg w Gardnie. Sielsko jest priorytetem do remontów i przysiółki mostowe i na to jest 70 tys. zł – upierała się burmistrz.

- Pani burmistrz, jest problem, bo co chwila jest inna koncepcja. W tej chwili dodała już pani te przysiółki w Zwierzynku, a przed chwilą w tych czterech punktach ich nie było – wychwyciła przewodnicząca rady.

Burmistrz Karpowicz wyjaśniła swoją pomyłkę faktem, że przecież mówi z pamięci. Przeciagającą się dyskusję przerwał radny Mazuro, który zaproponował podzielić środki na most w Zwierzynku - 40 tys. zł, na remont cząstkowy drogi w Gardnie - 20 tys. zł i na Sielsko - 20 tys. zł. Na zarzut, iż jest to o 10 tys. zł więcej, niż wynosi przyznana kwota, rady poinformował, że 10 tys. zł weźmie się z nadwyżki na remonty mostu i dwóch dróg. Zaraz potem skarbnik gminy zauważyła, że niemożliwy jest taki podział środków. W związku z tym Sielsko otrzymało 10 tys. zł mniej. Wniosek w tym brzmieniu wszyscy przyjęli jednogłośnie. (mm)



Radna Jadwiga Kamińska stawia twarde warunki

Dzień Zwycięstwa - by młodzi pamiętali

(ŁOBEZ). 8 maja ponownie przed Domem Kultury zebrały się poczty sztandarowe, grupy dzieci i młodzieży, przedstawiciele zakładów pracy i organizacji społecznych, tym razem dla uczczenia Dnia Zwycięstwa, czyli zakończenia II wojny światowej. W samo południe pochód prowadzony przez orkiestrę dętą i mażoretki dotarł pod pomnik. Uczestnicy pochodu oraz zebrani mieszkańcy w ciszy oczekiwali na sygnał syreny. To był znak do rozpoczęcia uroczystości.

Tym razem występ uświetnił występ dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie im. Marii Skłodowskiej-Curie. Pod pomnikiem nie zabrakło też garści informacji na temat obchodzonego święta. W latach 1945-1990 Dzień Zwycięstwa nad faszyzmem obchodzony był w Polsce, jak i w całym bloku socjalistycznym - 9 maja. Skąd te różnice?

Zarówno w Europie Zachodniej, jak i od niedawna w Polsce, obowiązuje data 8 maja. W tym dniu o godz. 15.00, ogłoszono koniec wojny. Dzień wcześniej, 7 maja, Niemcy podpisały swoją kapitulację w Reims we Francji, w obecności przed-

stawicielei Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR. Rosjanie zażądali jednak od Niemiec osobnego podpisania kapitulacji. To miało miejsce w Berlinie o północy z 8 na 9 maja. Według czasu moskiewskiego była już godzina 2.00 kolejnego dnia. Stąd w ZSRR jako datę zakończenia wojny przyjęto 9 maja. Tak też było w Polsce Ludowej.

Kapitulacja III Rzeszy zakończyła tylko wojnę w Europie. Wszak walki z Japonią na Dalekim Wschodzie trwały jeszcze kilka miesięcy. Kapitulacja Japonii miała miejsce 2 września 1945 roku i to ona właściwie zakończyła II wojnę światową.

Wojna pochłonęła ponad 55 mln ofiar. Całkowite straty w ludziach były ponad pięciokrotnie wyższe niż w I wojnie światowej. Polska straciła ponad 6 mln rodaków. Straty te (procentowo w stosunku do liczby ludności) były najwyższe na świecie. (op)

W poprzednim wydaniu „tł” napisaliśmy, że uroczystości z okazji Święta Konstytucji 3 Maja uświetnili uczniowie łobeskiego liceum. Część artystyczna i rys historyczny przygotowali gimnazjaliści. Za pomysłkę przepraszamy.



ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIROW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty
- Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64



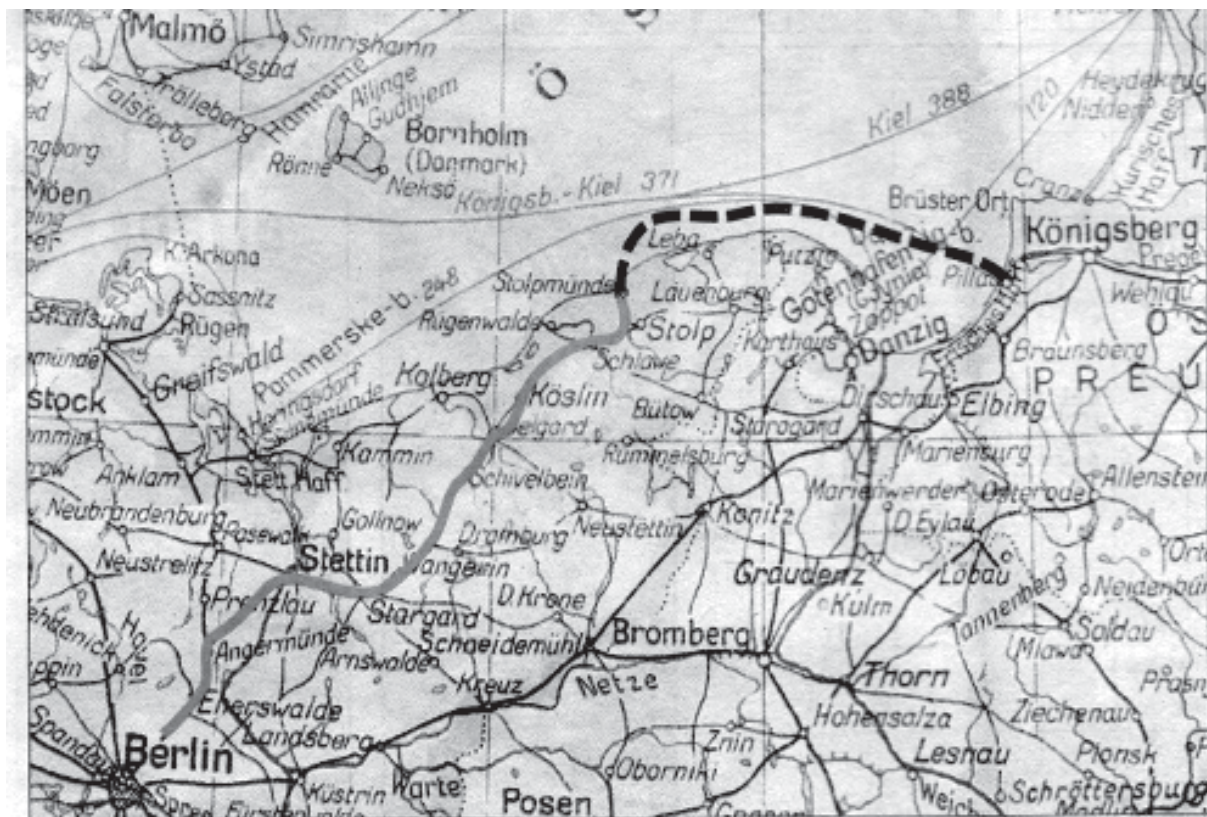
Marcin Kuchto

„Berlinka” – niedoszła autostrada Berlin - Królewiec, mająca biec przez Pomorze Środkowe

70 lat temu rozpoczęła się realizacja wielkiego projektu połączenia autostradą stolicy III Rzeszy - Berlina, ze wschodniopruskim Królewcem. Miasto znajdowało się na rubieżach Niemiec i decyzją Traktatu Wersalskiego zostało oddzielone od reszty kraju, poprzez tzw. polski „korytarz”. To co wykonywano w ciągu 10 lat, do dzisiaj budzi podziw swym rozmachem i solidnością. Zarazem żal, że polskie władze nie zdecydowały się dotąd dokończyć tej nagle przerwanej inwestycji drogowej, z czasem potocznie nazwanej „Berlinką”.

Adolf Hitler obejmując w 1933 roku urząd Kanclerza Niemiec, potrzebował wielkiej idei, której realizacja spełniałaby jednocześnie kilka założeń: po pierwsze - likwidację ogromnego bezrobocia; po drugie - postawienie swoistego pomnika wielkości wykorzystanego następnie do głoszenia propagandy sukcesu oraz po trzecie - stworzenia sieci komunikacyjnej. Ostatni cel potrzebny był nazistom ze względów militarnych, o czym wówczas jeszcze nie mówiono. Choć Niemcy pod względem rozwoju motoryzacji i natężenia ruchu przewyższały inne kraje, to jednak nawierzchnię powstających autostrad konstruowano tak, aby wytrzymywała nacisk osi dla masy, jaką posiadają współczesne tiry, przewożące nieraz towary o gigantycznej wadze. Dzięki temu po zbudowanych z betonu jezdniach, bez uszczerbku dla nich, mogły poruszać się ciężkie wozy.

Do realizacji idei budowy autostrad powołano 28 czerwca 1933 roku państwową korporację „Reichsautobahnen”, której szefem, jako generalny inspektor budowy dróg, został Fritz Todt. Energicznie zabrano się do pracy, stopniowo pokrywając Niemcy siecią dróg, bardzo nowoczesnych jak na tamte czasy. W latach 1934-1936 zbudowano autostradę z Berlina do węzła Szczecin-Południe (obecnie węzeł nr 2 autostrady A6 w Kołbaskowie). W następnym roku oddano jej kolejny odcinek, który poprzez mosty nad Odrą, dotarł do nieistniejącej już wsi Rzęśnica (niem. Honsburg). Stamtąd można było zjechać na tzw. Baderstrasse (czyli drogę „kapielową”), w kierunku na Świnoujście i Międzyzdroje. Do czasu ukończenia budowy autostrady pomiędzy Rzęśnicą a Gdańskiem, chcąc dostać się z Berlina do tego miasta, należało również w wspomnianym węzle opuścić „Berlinkę” i pojechać Reichsstrasse nr 2 (obecnie droga



Projektowana kolejowo-morska komunikacja z Berlina do Królewca przez Ustkę, z ominięciem korytarza, miała kosztować Rzeszę aż 60 milionów marek.

krajowa nr 6- DK6) przez Goleniów, Koszalin i Słupsk.

W tym czasie wypłynęła słynna kwestia budowy eksterytorialnej drogi przez polską część Pomorza. Pierwotnie Niemcy planowali, aby „Berlinka” przebiegała od Szczecina przez Łobez - Połczyn Zdrój - Bobolice i Bytów. Przez Polskę przechodziłaby w okolicy Stężnicy i Szymborska, następnie wkraczając na terytorium Wolnego Miasta Gdańsk w okolicy Przywidza i od południa omijając Pruszcz Gdański, przez Nowy Staw docierałaby do Elbląga. Tę koncepcję widać na mapach z 1935 i 1937 roku.

W kolejnych latach zaszły jednak zmiany. Szlak „Berlinki” w części Pomorza Zachodniego przesunął się nieco na południe. Autostrada miała biec w okolicy Chociwła, Węgorzyna, Drawska Pomorskiego (na terenie powiatu drawskiego „Berlinka” miała przebiegać przez następujące miejscowości: Brzeźniak - Kumki - Gajewko - Zarańsko - Cieszyno - Warnięg - Kluczewo i dalej na Szczecinek). W Złocieńcu spotykałaby się z autostradą Frankfurta nad Odrą. W tym miejscu planowano zbudować węzeł rozwidlający „Berlinkę” na dwie części; jedna droga miała biec przez Szczecinek i Czarne i dojść do granicy z Polską koło Chojnic, drugiej na razie nie wytyczono.

Niemcy, żeby ominąć Polskę, projektowali (bez względu na koszty) komunikację kolejowo-morską z Berlina do Królewca przez Ustkę. Inwestycja ta miała kosztować III Rzeszę aż 60 milionów marek. Nie miał być wtedy przedmiotem transportu. Chodziło o to, aby zaoszczędzić na transzycie przez Polskę. A także o to, by móc wywierać presję ekonomiczną na Rzeczypospolitą. Hitler zainwestował w ten pomysł około 60 milionów ówczesnych marek. Z tego około 10 mln na zawsze utopił w wydmowych piaskach koło popularnego letniska.

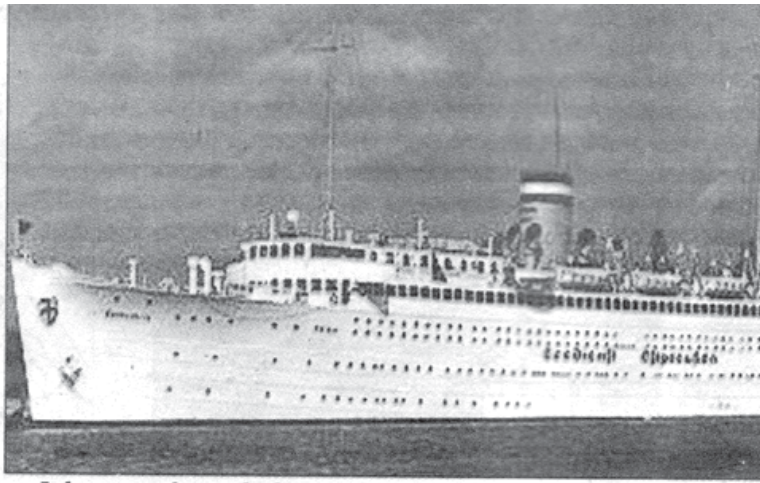
Wielki terminal promowy na Pomorzu Środkowym ostatecznie nigdy nie powstał. Odnaleziono archiwalne dokumenty, dotyczące tej inwestycji. Zostały znalezione przez profesora Antoniego Komorowskiego we Freiburgu. Wszystkie opatrzone były pieczęcią „ściśle tajne”. Niektóre, sporządzone w Ministerstwie Komunikacji Rzeszy, mają nawet najwyższy stopień tajności. Sporządzono je w okresie od jesieni 1936 r. do lata 1939 roku. Dotyczą głównie aspektów militarnych budowy dużego portu, który miałby obsługiwać komunikację między Rzeszą i Prusami Wschodnimi, oddzielnymi od reszty Niemiec polskim „korytarzem”. Był on pasem terytorium o szerokości od 30 do 90 km

i długości około 100 km, przyznanym po I wojnie światowej odrodzonej Polsce, dla zapewnienia jej bezpośredniego dostępu do Morza Bałtyckiego. Rzesza od początku była nim zaniepokojona i traktowała jako komunikacyjne utrudnienie. Obawiała się, iż w przypadku zaognienia stosunków z Rzeczypospolitą, Polacy mogą zablokować tradycyjne połączenie Berlin - Koszalin - Słupsk - Gdańsk - Królewiec (do niedawna wewnątrzniemieckie). Prusy Wschodnie, zamieszkiwane przez blisko 3 miliony obywateli niemieckich, zostałyby wówczas, z dnia na dzień odcięte od Rzeszy. Dlatego już w 1922 r. Ministerstwo Komunikacji Niemiec stworzyło namiastkę morskiego „mostu” komunikacyjnego, czyli linię żegludową omijającą „korytarz”. Sama nazwa „Seedienst Ostpreussen”, czyli „służba morska Prusy Wschodnie” wskazywała, że Niemcy traktowali to przedsięwzięcie jako rozwiązanie typowe dla stanu wyższej konieczności. W lecie statki służby morskiej kursowały między wschodniopruską Pilawą i zachodniopomorskim Świnoujściem codziennie. Zimą - od 4 do 5 razy w tygodniu. Niektóre z nich, między innymi „Preussen” albo „Hansestadt Danzig”, zabierały na pokład do 1,4 tysią-

ca pasażerów. Ale nawet codzienne rejsy dużych statków nie mogły zastąpić połączenia kolejowego. Zwłaszcza pod względem szybkości. Rejs z Piławy do Świnoujścia trwał aż 18 godzin, więc kombinowana, morsko-kolejowa podróż z Berlina do Królewca, z przesiadką z pociągu w Świnoujściu, trwała około doby. Pociąg pospieszny na pokonanie tego dystansu potrzebował zaś tylko około 12 godzin. I to bez przesiadki w porcie.

„Zagrożona” przez Polaków komunikacja z Prusami Wschodnimi zaczęła frapować niemieckich planistów po dojściu Adolfa Hitlera do władzy. Stała się zresztą wkrótce jednym z formalnych powodów wybuchu II wojny światowej (niemieckie żądania eksterytorialnej autostrady i linii kolejowej przez polski korytarz). Nim jednak sprawa stanęła na ostrzu noża, kombinowano, jak z jednej strony skrócić czas jazdy między Rzeszą a Prusami Wschodnimi, a z drugiej – uniezależnić ten transport od Polski, zarazem pozabawiając ją dochodów z opłat tranzytowych. „Odizolowaniu” Polski od ożywiającego gospodarkę ruchu komunikacyjnego miała służyć budowa wielkiego portu na Pomorzu Środkowym. Niemcy rozważali trzy lokalizacje. Pierwszą pod względem odległości od ówczesnej granicy polsko-niemieckiej była Białogóra, wioska położona około 30 km na wschód od Łeby. Od Polski dzielił ją „rzut kamieniem”. Jednak nie było tam żadnej infrastruktury, umożliwiającej szybką realizację budowy (trudności z dowożeniem materiałów). Dlatego jako drugą lokalizację wzięto pod uwagę Łebę. Z dokumentów wiadomo, że za tym wariantem opowiadał się Max Leibrand, dyrektor Kolei Rzeszy do spraw inwestycji. Ten sam, który miał budować dla Hitlera gigantyczne „neoklasycystyczne” pociągi z wagonami o długości 41 i wysokości prawie 7 metrów, jeżdżące po szynach o rozstawie 3 metrów. Ostatecznie jednak postanowiono, iż nie Łeba, lecz Ustka ma zostać niemiecką „drugą Gdynią”. A to dlatego, że opowiedziało się za nią lobby wojskowe, zwłaszcza marynarka wojenna, która na wypadek wojny z Polską upatrzyła sobie Ustkę jako miejsce na bazę do obsługi konwojów między Rzeszą i Prusami Wschodnimi.

Z uwagi na to, wojska lądowe postanowiły włączyć Ustkę w obręb umocnień Wału Pomorskiego, wieś z ogromnym portem miała być ufortyfikowana, aby w przypadku wojny mogła bronić się przed wojskiem polskim. Koszt inwestycji, której jednym z celów było pozabawienie Polski wpływów z opłat tranzytowych, oszacowano w 1937 r. na 60 milionów marek, z czego 15 milionów miało pójść bezpośrednio na port, 15 mln na przedsięwzięcia „okołoportowe”, a kolejne 15 mln na budowę nowoczesnej linii kolejowej z Ustki do Sławna i taka sama kwota – na budowę dwutorowej linii ze Sławna do Białogardu. Przez półtora roku prawdopodobnie wydano około 10 milionów marek.



Jeden ze statków „służby morskiej”. Około 1941 roku takie jednostki zawijałyby do Ustki.

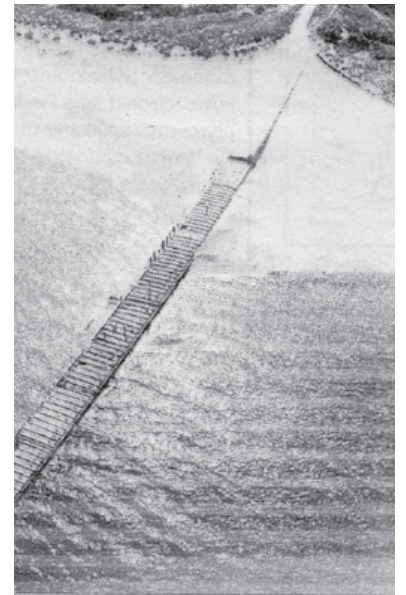
Od wiosny 1938 r. ponad 800 robotników, ściągniętych do Ustki z całej Rzeszy, zdołało zbudować około 200-metrowy odcinek mola. We wrześniu 1939 r. inwestycja ta okazała się zbędna. Niemcy zamiast sporym kosztem omijać Polskę, podbiły ją, likwidując tym samym „problem korytarza”, o którym Hitler mówił w słynnym przemówieniu w Reichstagu (parlamencie niemieckim), wygłoszonym o godzinie 10. w dniu 1 września 1939 r. Ostatni robotnik zszedł z tak zwanego trzeciego mola w Ustce 23 września 1939 r.

Powracając do Berlinki” – po wybuchu II wojny światowej i zajęciu Polski, Niemcy mogli już bez przeszkód poprowadzić autostradę do Królewca, dowolnie wybraną przez siebie trasą. Prawdopodobnie zaniechano jej budowy na odcinku od Barwic do Chojnic, wybierając opcję przez Białą Bór, Miastko, Bytów, Kościerzynę i Pruszcz Gdański. Tak wytyczony szlak „Berlinki” pojawia się na kolejnych mapach wydawanych od 1940 roku. Pod koniec 1939 roku, wzdłuż pomorskiego szlaku planowanej autostrady, powstały specjalne obozy pracy, tzw. Reichsautobahnlagery. Trafiały do nich ofiary rozprawianej wojny (np. Polacy z Grudziądza, Żydzi), zastępując w ten sposób wcielonych do Wehrmachtu niemieckich robotników drogowych. Takie obozy pracy na terenie powiatu drawskiego znajdowały się w następujących miejscowościach: w Cieszynie koło Złocieńca (7 baraków), w Darskowie (7 baraków), w Dłusku (wyjątek, zlikwidowany dopiero w maju 1943 r., inne obozy pracy były zlikwidowane już w 1942 r.), w Kluczewie (6 baraków), w Warniegu (7 baraków), w Zarańsku (7 baraków), w Kumkach oraz w Chociwlu, Węgorzynie i Wiewiecku. Pracowali tam więźniowie różnych narodowości, także jeńcy wojenni (w tym Polacy).

Do darmowej i przymusowej pracy wykorzystywała ich powołana w 1938 roku Organisation Todt, pod kierownictwem wspomnianego już wcześniej Fritza Todta. Więźniowie musieli wycinać drzewa z wytyczonego słupkami pasa autostrady, a następnie zbierać wierzchnią warstwę ziemi

lub przygotowywać wykopy i nasypy, w celu wyrównania podłoża pod obiekty jezdni. W 1942 roku otwarto odcinek z Rzęśnicy do węzła w Łęczycy koło Stargardu Szczecińskiego. Różnił on się od wcześniej zbudowanych szerokim poboczem, tzw. pasem awaryjnym. Jednakże dalsze prace na Pomorzu Zachodnim zostały zatrzymane (w rejonie Kaszub stało się to rok później). Bezpośrednią przyczyną była tragiczna śmierć Fritza Todta, który zginął w katastrofie lotniczej.

Tak naprawdę Niemcy nie mogli już kontynuować tyłu inwestycji. Wojna przybrała dla nich zły obrót, należało więc skoncentrować się na budowie systemu fortyfikacji, m.in. Wału Atlantyckiego. Do tego celu musiano użyć wszystkich sił i środków, przede wszystkim rąk i umysłów wykwalifikowanych pracowników i inżynierów, budujących dotąd autostrady. Na opustoszałych, nie dokończonych odcinkach „Berlinki”, pozostały w niektórych miejscach wagoniki, lokomotywy oraz sprzęt służący do budowy dróg. Wycofujące się pod naporem Armii Czerwonej wojska niemieckie w 1945 roku wysadziły bądź uszkodziły mosty i wiadukty na autostradzie w okolicach Elbląga, Braniewa i Szczecina, a także most na Wiśle koło Tczewa. Komunistyczne władze Polski podjęły się tylko częściowej ich odbudowy. O planach dokończenia „Berlinki” nawet nie myślano. Naprawiono most nad Banówką, wiadukt kolejowy linii Braniewo - Olsztyn i niewielkie wiadukty w okolicy Elbląga. Niełatwa okazała się kwestia rekonstrukcji mostów nad Odrą i Wisłą, jako że brakowało stali o wysokiej wytrzymałości. Obiekty odbudowano pod koniec lat 40. Te nad Odrą początkowo tylko na szerokość jednej jezdni, i w dodatku zanim to nastąpiło, doszło do tragicznego wypadku konsula brytyjskiego, który w drodze do Szczecina spadł z mostu do rzeki i utopił się. Przez następne lata dokonywano na „Berlince” tylko kosmetycznych remontów. Na betonową nawierzchnię drogi Chojnice - Tczew nałożono w latach 70. warstwę bitumiczną. Rozebrano poważnie uszkodzone w 1945 roku mosty nad Pasłęką i Młynówką, stawiając tablice z humorystycznie



Trzecie molo w Ustce – to tu miała powstać baza do obsługi konwojów z Rzeszy do Prus.

brzmącym napisem „autostrada nieczynna”. Pomimo to drogę z Elbląga do granicy z ZSRR zaznaczono na mapach jako autostradę. Podobnie uczyniono z równie martwym odcinkiem „Berlinki” z Rzęśnicy do Łęczycy. Tutaj dopiero w latach 70 odbudowano na szerokość jednej jezdni niewielki most nad rzeką Iną oraz położono asfalt na kompletnie przygotowanym już w 1942 roku fragmencie autostrady z Łęczycy do Liszewa koło Chociwla. Tutaj „Berlinka” krzyżuje się z drogą krajową 20 (łączącą Stargard Szczeciński z Gdańskiem) i tu się kończy jako zbudowana droga. Dalej istnieją pozostałości przygotowanego terenu pod autostradę, w okolicy Węgorzyna, Drawska Pomorskiego, Złocieńca, Czaplanka (Kluczewa i Chłopowa) i także Szczecinka. Jeżeli stamtąd poprowadzi się na mapie prostą linię, to można dojść w okolice Człuchowa i Chojnic, w kierunku wschodnim prowadzi płytowa droga, z nieźle wyprofilowanymi zakrętami, jednakże kolizyjnymi skrzyżowaniami, w dodatku przecinająca część miejscowości występujących na jej trasie. Pod Elblągiem zaczyna się kolejny odcinek „Berlinki”, idący do granicy z Rosją w Grzechotkach.

Większe zmiany zaszły dopiero po skończeniu zimnej wojny. Zjednoczone Niemcy szybko rozpoczęły gruntowną modernizację swojego odcinka „Berlinki”. Dzisiaj zostało tam już niewiele z przedwojennych klimatów. W 1996 roku przebudowano autostradowe przejście graniczne w Kołbaskowie. Następnie zaczęto remontować polski fragment autostrady wokół Szczecina, wolno posuwając się w kierunku wschodnim. W sierpniu 2000 r. zapadła decyzja o odbudowie „Berlinki” z Elbląga do granicy rosyjskiej. Rozpoczęły się kosmetyczne prace, a jesienią 2001 r. ruszyła odbudowa dwujezdniowego wiaduktu w Szynełach oraz mostów nad Pasłęką i Młynówką, które ukończono pod koniec 2003 r.

Marcin Kuchto.

Adres redakcji: Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Wynajmę garaż koło nadleśnictwa. Cena do uzgodnienia. Tel. 607 038 722.

■ Sprzedam 12 ha – gmina Łobez, Resko; 4 ha pod zalesienie. Preferencyjny kredyt. Tel. 609 311 340.

■ Sprzedam działkę ogrodową własnościową, położoną na terenie miasta Węgorzyna przy obwodnicy Węgorzyna – Drawsko. Działka nr 582/2 o pow. 668 mkw. Tel. 091 397 41 02.

■ Sprzedam lub wynajmę pomieszczenia na działalność gospodarczą w Łobzie, ul. Magazynowa 1 (była mleczarnia). Tel. 091 397 32 50 lub 602 580 995.

■ Sprzedam uzbrojoną działkę przy ul. Rolnej o pow. 836 mkw. zabudowaną budynkiem użytkowym o pow. 72,10 mkw. Tel. 607 588 175.

Gryfice

■ Sklep sprzedam 50 mkw., parking 2 okna wystawowe w Gryficach ul. Ks. Ruta 88. Cena 8900 za mkw. do uzgodnienia. Tel. 509 307 753.

■ Dom wolnostojący, gmina Gryfice, 200 mkw. ocieplony w fazie wykończenia wnętrza. Teren 4400 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 518 048 339.

■ Wynajmę lokal oraz plac w Niechorzu przy ul. Kolejowej. Tel. 091 386 34 80.

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne, gospodarstwo rolne w powiecie Gryfice lub Łobez. Tel. 0692 883 670.

■ Wynajmę lokal o pow. 70 mkw. pod działalność biurową, usługową itp. Tel. 604 091 137.

■ Wynajmę lokal handlowo usługowy o pow. 80 mkw. w centrum Drawska Pom., więcej informacji tel. 604 091 137.

Świdwin

■ Sprzedam nieruchomość położoną pomiędzy Świdwinem a Połczynem (4 km od Połczyna) o pow. 2,350 ha z budynkami gospodarczymi, z placem manewrowym wybetonowanym - „Nieruchomość po byłym tartaku”. Tel. 512 326 195.

INNE

Świdwin

■ Sprzedam używane urządzenia sanitarne, junkersy, okna plastikowe, kaloryfery. tel. 698 640 762.

ODZYSKAJ VAT!

Budowałeś dom?

Remontowałeś po 1 maja 2004 r. mieszkanie?

Odzyskaj VAT od zakupionych materiałów budowlanych.

Potrzebujesz pomocy - dzwoń - 609 221 664.

MOTORYZACJA

■ Sprzedam alufelgi 15" z oponami letnimi fulda 205 55 R 15 w bardzo dobrym stanie do Mercedesa E – klasie, W – 124, 190. Cena 790 zł za komplet. Tel. 0605 522 340.

■ Skup - sprzedaż używanych części samochodowych do marek VW, Audi, Seat, Skoda i inne. W ofercie silniki, skrzynie biegów, maski, lampy, zderzaki, opony itp. „TOMEX” Prusinowo - 7 km od Łobza. Tel. 609 202 412.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam Opel Vectra C Kombi, poj. 1,9 CDTI (diesel 120 KM), 6 biegów, kolor bordowy metalik, rok. prod. 12.2004, model 2005 (po liftingu), przebieg 97000km, bezwypadkowy, książka serwisowa. Zadbany, bezwypadkowy, nie wymaga żadnego wkładu finansowego. Nowe tarcze i klocki hamulcowe, olej, filtry. Wyposażenie: ABS, ESP, 6* airbag, 4 el.* szyby, el. podgrzew. lusterka, RO/CD/Mp3 sterowane przy kierownicy, alarm, immobiliser, wspom. kierow., reg. kierow., reflektory soczewkowe, zestaw głośnom. NO-KIA, halogeny, relingi, roleta bagażnika, ciemne wnętrze, alufelgi 16" + nowe opony letnie, drewniane wykończenia, komputer pokładowy, centralny zamek z pilotem, klimatronik dwustrefowy. Cena 45900 do negocjacji, tel: 0605 522 340.

PRACA

Gryfice

■ Zatrudnię kelnerkę najchętniej na stałe (ośrodek i restauracja), mile widziana znajomość języka niemieckiego. Rewal tel. 091 386 28 20

Drawsko Pom.

■ PROFICREDIT poszukuje przedstawicieli kredytowych. Osoby samodzielne i operatywne. Wysokie zarobki, nienormowany czas pracy. 0608 139 590

USŁUGI

Łobez

■ Tłumacz przysięgły - niemiecki. Łobez. Ul. Warcisława 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Gryfice

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej, tel: 0604 - 373 - 143.

Region

Tanio udzielam korepetycji oraz tłumaczeń różne pisma w języku niemieckim. Tel. 512 927 003.

■ Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

■ Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

INNE

Łobez

■ Pianina dobrych marek zachodnich już od 1600 zł z gwarancją, transportem i strojeniem. Tel. 091 397 53 81 lub 604 569 342 lub 514 585 319.

■ Zakład ogólnobudowlany „ELE-DACH” poleca: budowy, przebudowy, remonty, wykończenia mieszkań wewnątrz i zewnątrz, dachy, wypożyczanie sprzętu - rusztowanie, drabiny, zagęszczarka. Kontakt tel. 501 044 302.

■ Ekskluzywne perfumy w przystępnej dla każdego cenie. Możliwość współpracy. Zadzwon: 0 601 088 446.

Gryfice

■ Garaże blaszki - najtaniej. Transport, montaż gratis. Tel 0 598 334 536 lub 605 286 058

MIESZKANIA

Łobez

■ Poszukuję mieszkania lub kawalerki na terenie Łobza, Reska, Węgorzyna i okolic. Mogę zapłacić za kilka miesięcy z góry. Zainteresowanych proszę o kontakt tel. 798 557 318, 500 415 486.

■ Sprzedam mieszkanie w Unieściu, 3 pok. 70 mkw. + garaż 40 mkw., bezczynszowe, po remoncie. Cena 125 tys. zł. Tel. 887 256 755.

■ Kupię dom o pow. ok. 100 mkw. w Łobzie, Węgorzynie lub okolicy. Tel. (091) 3973940.

■ Sprzedam mieszkanie o pow. 77 mkw. (4 pokoje + kuchnia + łazienka + WC) I piętro, środkowa klatka, po remoncie, niskie opłaty. Tel. 0 601 882 795.

■ Sprzedam mieszkanie w Łobzie 58 mkw., 3 pokoje, bardzo ładne rozkładowo duże pokoje, słoneczne, opomiarowane, ciepłe, po remoncie, niski czynsz - tanio. Tel. 091 397 44 85, 0 606 492 409.

Gryfice

■ Sprzedam mieszkanie o powierzchni 40 mkw., 2 pokoje, łazienka, z ogrzewaniem gazowym, niski czynsz; informacja: 091 384 48 64, w godz. od 12 do 16.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam mieszkanie w Drawsku Pom. 71 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 502 031 501.

■ Sprzedam bezczynszowe mieszkanie 80 mkw. Cena 2750 zł za mkw. + garaż lub zamienię na mniejsze w Drawsku. Tel. 609 116 616.

INNE

Region

■ Sprzedam kontenery plastikowe 1000 l w atrakcyjnej cenie od 120 zł Tel. 091 397 62 21

■ Sprzedam wannę, kuchenkę gazową, lodówkę, szafkę pod zlewozmywak, pralkę automatyczną (uszkodzony moduł), cena do uzgodnienia, tel. 0784 792 270, 091 39 22 783.

■ Kupię antyki, militaria i inne staroci. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witriny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

ATUT - BIURO NIERUCHOMOŚCI
Mirosława Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079

Lobez ul. Chrobrego 35
091 39 74 342; 0 600 265 547
E-mail: atut_lobez@o2.pl
www.atut.homesales.pl, www.nga.pl

Partner ogólnopolski sieci firm
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

ŁOBEZ DZIAŁKA INWESTYCYJNA

pow. 7 351 m²,
w pełni uzbrojona,
blisko centrum
miasta, zabudowana
budynkiem byleję
gorzelni.

NOWA NIŻSZA CENA !
Cena 250 000 zł (36,73zł/m²).



DZIAŁKA TRZEBAWIE

pow. 1,2 ha
z dostępem
do jeziora Woświn
Cena 180 000 zł

ŁABUŃ WIELKI Siedlisko

na działce 1 643 m²,
BUDYNEK mieszkalny
100 m² (zły stan techn.),
STODOŁA 161 m²
w dobrym stanie. Cena 78 000 zł



Swojska „pasieka” łobeskich pszczelarzy

(NIEGRZEBIA k. Łobza). 10 maja w Niegrzebii odbyła się msza święta w intencji pszczelarzy i udanych zbiorów. Mszę polową odprawił kapelan Łobeskiego Koła Pszczelarzy ks. Władysław Kościuk. Po mszy miłośnicy pszczół spędzili wieczór we wspólnym gronie.

Mimo iż Miejsko-Gminne Koło Pszczelarzy w Łobzie istnieje już od wczesnych lat 60. XX w., to dopiero w tym roku pszczelarze spotkali się na wspólnym pikniku w takiej formie organizowanym o tej porze roku. Pierwsze tego typu spotkanie miało miejsce na pasiece Bolesława Maruszewskiego, który włożył wiele serca i pracy w przygotowanie tak wspaniałej uroczystości.

Wprawdzie Koło łobeskich pszczelarzy skupia 36 członków, jednak nie wszyscy przybyli na pasiekę. W sumie wszystkich uczestników pikniku, wraz z rodzinami, było niemal 40.

Spotkaniu sprzyjała piękna, majowa pogoda, toteż miłośnicy pszczół swobodnie mogli grillować, bądź siedzieć przy ognisku do późnych godzin nocnych. Nie zabrakło również muzyki i tańców, choćby poloneza. Do taktu przygrywał Stanisław Rybak oraz Franciszek Sućko.

Wspaniale udana zabawa pod gołym niebem ma stać się zaczątkiem corocznych, majowych spotkań łobeskich pszczelarzy.

W pikniku uczestniczyli długoletni i zasłużony były prezes Koła: Franciszek Galas oraz późniejszy – Antoni Dwnar. Od roku pieczę nad Kołem sprawuje Władysław Kutynia.

To właśnie dzięki uporowi i konsekwencji Franciszka Galasa łobescy pszczelarze zawdzięczają przepiękny sztandar wykonany przez Siostry Klaryski z Pniew. Do niedawna był to jeden z dwu sztandarów, jakie mieli pszczelarze na terenie województwa zachodniopomorskiego. Miał go zarząd wojewódzki i Koło łobeskie.

Pszczelarstwo, to piękna a jednocześnie wymagająca wiedzy i umiejętności pasja. By się zajmować pszczołami, konieczna jest ogromna wiedza nie tylko o życiu i biologii pszczół, ich zwyczajach, jak również o roślinach miododajnych, których jest setki. Psz-



czczo za swoją troskę odwdzięczają się pysznymi i zdrowymi miodami, z których pszczelarze potrafią już wyczarować niezwykle w swym działaniu specyfiki. Któż nie słyszał o półtorakach, dwójniakach, trójniakach, czy czwórniakach. (mm)

Ciekawostka:

- miodowy balsam do ust - niewielką ilością gęstego miodu posmarować usta i zostawić na 15 minut.



VI Sejmik Uczniowski w gimnazjum

(WĘGORZYNO) Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie organizuje 14 maja br. VI Sejmik Uczniowski pod hasłem „Zagrożeniom mówimy: Nie!”.

Formą tegorocznego Sejmiku jest happening na terenie miasta. Przemarsz uczniów rozpocznie się o godzinie 9.30, spod budynku szkoły wg następującego planu:

Urząd Miejski w Węgorzynie - godz. 10.00; temat: Sposoby profilaktyki i zwalczania zagrożeń prowadzone przez Urząd Miejski w Węgorzynie

Parafia pod wezwaniem NMP w Węgorzynie - godz. 11.00; temat: Zagrożenia płynące z zatrucia wartości.

Posterunek Policji w Węgorzynie - godz. 11.45; temat: Zagrożenia związane z przemocą w szkole oraz zagrożenia płynące z korzystania z Internetu i telefonu komórkowego

Przychodnia w Węgorzynie - godz. 12.15; temat: Problemy zdrowotne współczesnej młodzieży związane z zagrożeniami cywilizacyjnymi (anoreksja, bulimia, lekomania, AIDS i HIV).

Zakończenie happeningu - Gimnazjum w Węgorzynie, godz. 12.45.

Oferta kredytowa Banku Pekao S.A.

- **Potrzebujesz środków na zakup mieszkania?**
- **Chcesz przeprowadzić remont?**
- **Potrzebujesz pieniędzy na dodatkowe zakupy?**

Skorzystaj z oferty Banku Pekao S.A.:

Kredyt Mieszaniowy

- NOWE, niższe marże
- wiele wariantów kredytowania do wyboru
- finansowanie do 104% wartości inwestycji
- możliwość zawieszenia spłaty kredytu nawet na okres 12 miesięcy
- rachunek rozliczeniowy EUROKONTO z rozbudowanym pakietem ubezpieczeniowym i pomocnym

Kredyt Mieszaniowy z Dopłatą w ramach rządowego programu „Rodzina na swoim”

- kredyt w złotych - bez ryzyka walutowego
- finansowanie do 100% wartości inwestycji
- okres kredytowania do 30 lat

Pożyczka Ekspresowa – na dowolny cel

- szybko i bez zbędnych formalności
- naprawdę małe raty
- do 100 000 zł – bez zabezpieczeń
- spłata nawet do 6 lat

Zapraszamy do naszego Oddziału:

Łobez, ul. Kościuszki 26
tel. (91) 578 87 80, 85, 86
pon.-pt. 9.00 -17.00



 BANK PEKAO SA

Sielsko - „Zielona wieś”

Mieszkańcy sami wdrażają własny program

W niedzielę zesłania Ducha Świętego, w miejscowości Sielsko i Mielno, proboszcz tamtejszej parafii ks. Krzysztof Frydrych zapoczątkował cykl kazań poświęconych ochronie środowiska. Tematem pierwszego kazania była ochrona gleby. - Ziemia nie jest naszą własnością, nie pomachasz Panu Bogu aktem notarialnym przed nosem, mówiąc, to jest moja własność, więc mogłem robić na niej co chciałem. - mówił ks. Frydrych.

Zwrócił uwagę na wielką odpowiedzialność rolników stosujących środki ochrony roślin, nawozy mineralne i organiczne, jakie stosuje się przy produkcji roślinnej. - Ziemia została nam oddana w użytkowanie i jesteśmy za nią odpowiedzialni, jak również za to, w jakim stanie oddamy ją tym, którzy po nas będą ją użytkować - kontynuował ks. Frydrych.

Niedzielne kazanie było zapoczątkowaniem akcji „Zielona wieś”, której inicjatorem jest Rada Sołecka w Sielsku i ks. Krzysztof Frydrych. Cel projektu: ochrona środowiska naturalnego: gleby, powietrza i wody.

Odbiorcami projektu są: mieszkańcy wsi Sielsko, uczniowie gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie i mieszkańcy gminy Węgorzyna.

Teren realizacji projektu – sołectwo Sielsko.

Termin realizacji – początek 19 maja 2008 r.

Cel projektu zostanie osiągnięty poprzez:

1) Edukację ekologiczną dzieci, młodzieży i mieszkańców wsi Sielsko.

2) Aktywizację mieszkańców wsi Sielsko, Radnych gminy, i instytucji włączonych w realizację projektu.

3) Likwidację dzikich wysypisk śmieci.

4) Zbiórka niebezpiecznych odpadów.

5) Promocja i zakładanie biologicznych przydomowych oczyszczalni ścieków.

6) Zakładanie użytków ekologicznych w miejsce dzikich wysypisk śmieci.

7) Wyznaczenie strefy ochronnej ujęcia wody pitnej w miejscowości Sielsko.

8) Szkolenia dla rolników z zakresu zasad Integrowanej Ochrony, Integrowanej Produkcji, możliwości stosowania biologicznych środków ochrony roślin.

9) Promocja odnawialnych źródeł energii, piece ekologiczne, wiatrak, baterie słoneczne, itp.

Sposoby realizacji założonych celów:

Od. pkt. 1. przez 3 niedziele w miesiącu maju wygłoszone zostaną przez proboszcza parafii kazania o tematyce ochrony środowiska, arty-



kuły w prasie lokalnej, plakaty. Każde gospodarstwo otrzyma ulotki na temat szkodliwości spalania śmieci, zanieczyszczania wód gruntowych, skażeń miejscowych gleby.

Od. pkt. 2. zostanie opracowany harmonogram prac przy likwidacji dzikiego wysypiska śmieci. Gospodarstwo, które nie posiada kosza na śmieci, strażnika miejskiego celem poinformowania o obowiązku zawarcia umowy na wywóz śmieci.

Od. pkt. 3. zakłada się w pierwszej kolejności likwidację nielegalnego dzikiego wysypiska śmieci o pow. około 1 ha na kolonii, jadąc w stronę Mielna, w terminie 19-23 maja br.

Od. pkt. 4. w trakcie likwidacji dzikiego wysypiska śmieci w miejscowości Sielsko podstawione zostaną kontenery do zbiórki opon, folii, pustych opakowań po środkach ochrony roślin.

Od. pkt. 5. w br. zostanie zapoczątkowana budowa biologicznych przydomowych oczyszczalni ścieków.

Od. pkt. 6. młodzież z gimnazjum posadzi drzewa i krzewy na zrehabilitowanym terenie po byłym wysypisku śmieci.

Od. pkt. 7. wniosek w trybie pilnym do UMiG w Węgorzynie o wyznaczenie strefy ochronnej ujęcia wody pitnej i poinformowanie rolników, których grunty znajdują się w tej strefie.

Od. pkt. 8. szkolenia rolników przeprowadzone zostaną w IV kwartale br.

Od. pkt. 9. promocja, prezentacje, wyjazdy terenowe, możliwości dofinansowania, IV kwartał br.

Instytucje zaangażowane w realizację projektu: Rada Sołecka w Sielsku, Proboszcz parafii Ks. Krzysztof Frydrych, UMiG Węgorzyna, Ochotnicza Straż Pożarna w Sielsku, Agropartner Ośrodek Badań i Doradztwa dla Rolnictwa z Warszawy, Nadle-

śnictwo Łobez, Gimnazjum Orła Białego w Węgorzynie, IKO Kompania Drobiarska Radzim, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Koszalinie, Zakład Komunalny Oczyszczania Miasta w Węgorzynie, inne zgłaszające się instytucje.

- Miesiąc maj jest najpiękniejszym miesiącem w roku, mówi Barbara Górniak, jedna z inicjatorów akcji. - Piękna pogoda, kwitnące drzewa, soczysta świeża zieleń. Wielu mieszkańców miast wyjeżdża na wieś, by pooddychać świeżym powietrzem, nasycić się pięknem przyrody. Tym-

czasem obrzeża naszych wsi i lasów to wysypiska śmieci. Wywozi się śmieci na pola uprawne spółek, bo właściciel nie z tej wsi to nie zauważy. Rowy, pobocza dróg, nieużytki, to „dobre miejsce”, by wywieźć swoje śmieci. Od wielu lat polskie wsie traktowane są jako wysypiska śmieci. Zmieniamy meble, kupujemy nowe ubrania, wymieniamy sprzęt RTV, AGD, robimy remont mieszkania, co z tym zrobić? To wszystko można wywieźć do rodziców, dziadków, wujostwa czy znajomych na wsi, bo tam może się jeszcze do czegoś przydać. Niestety, większość tych rzeczy później jest spalana w piecach, wyrzucona na dzikie wysypiska śmieci, do lasów lub zalega w tych gospodarstwach. Wieś produkuje żywność, jest więc szczególnie miejscem, które powinno być chronione przez wszystkich, przed wszelkiego typu skażeniami. Omijamy z daleka dzikie wysypiska śmieci, jesteśmy oburzeni, że powstają nowe, domagamy się, by ktoś to posprzątał i na tym się kończy. Celem akcji „Zielona wieś” jest przede wszystkim nadzieja, że wspólnie możemy zrobić wiele, by chronić nasze środowisko. Czy to się uda? Zobaczmy, myślę, że warto spróbować. - mówi Barbara Górniak.

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby, instytucje, do wsparcia tej akcji. Telefon kontaktowy 697 588 566.

Rada Sołecka w Sielsku.

W darze serca

„Właściwością przyjaźni jest radość z obecności przyjaciela, z jego słów i czynów i pociecha na wszystkie smutki świata”. św. Tomasz z Akwinu

(ŁOBEZ). 10 maja w łobeski Dom Dziecka gościł osoby ze Stowarzyszenia Zuzanki z niemieckiego miasta Rostock.

Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Rostocku „Zuzanki”, w ubiegłym roku poszukiwało domu dziecka na terenie Polski, któremu mogliby pomóc. Wybór padł na Łobez. Pod koniec ubiegłego roku przybyli do Zajezierza, aby zapoznać się z dyrekcją oraz z potrzebami DDz. Zapowiedzieli kolejną wizytę na wiosnę. W maju zadzwonił telefon, z informacją, że 10 maja kilka osób ze Stowarzyszenia wybiera się w podróż do Polski. W tym dniu, tuż przed godz. 11.00, na przyjęcie gości było już wszystko gotowe. Przedłużające się spóźnienie i brak wieści od „Zuzanek” lekko niepokoił gospodarzy. Po kilkunastu minutach oczekiwania przed DDz zajechały dwa samochody.

Dyrektor poprosił na poczęstunek do środka. Gościom nie dane było swo-



bodnie przejść do stołu, bowiem w drzwiach czekały na nich dziewczęta z kwiatami. Po chwili nastąpiła krótka cześć artystyczna, podczas której dziewczęta odczytały teksty, dotyczące przyjaźni. Po serdecznych powitaniach nastąpił czas na spokojne rozmowy przy poczęstunku oraz oprowadzenie gości po obiekcie.

Angelika Reichelt, Maria Reichelt i Hartmut Reichelt oraz Jan Ulatowski przywieźli wychowankom zaskakujące prezenty. Wśród podarunków znalazły się m.in.: komplety naczyń, tostery, radia, rolki, pościel a nawet stół do tenisa stołowego. Goście z Niemiec byli bardzo pozytywnie zaskoczeni zmianą, jaką zobaczyli, mimo iż w Zajezierzu bardziej podobalo im się otoczenie Domu. (mm)

Ranking strzelców powiatu łobeskiego

Powrót Andrzeja Jabłońskiego

Ostatnie zdanie komentarza w poprzednim wydaniu brzmiało: „Obudziła się Korona Stuchowo, która wygrywa ostatnio ze wszystkimi i na nią muszą zwrócić uwagę węgorzynianie, których czeka zaległy mecz właśnie z tą drużyną”. Co prawda mecz nie był zaległy, ale ostrzeżenie okazało się trafne. Korona wygrała z liderem, którym okazała się... Sparta, po wygranym meczu z Radovią w Radowie Małym 3:1. Liderzy (Sparta, Sarmata i Iskierka) „puchną”, bo nie da się wygrywać cały czas, to musiałby być zdecydowany lider wyrastający wyraźnie ponad klasę okręgową, a taki w tym sezonie nie pojawił się. Do ciągłego wygrywania potrzeba dużej odporności psychicznej i kondycji. Dlatego już można martwić się o zespół, który... awansuje, bo w wyższych klasach to nie przelewki.

Cieszy powrót na boisko Wielkiego „Jabola”, czyli Andrzeja Jabłońskiego, który przedwcześnie zakończył karierę piłkarską. Szkoda, że to już nie uratuje Światowida, chyba że stanie się cud, tak jak z Radovią, która dopiero na końcówce zaczęła grać i uratowała się. Sarmata za bardzo chciał wygrać tę ligę i spalił się na końcówce, chociaż gra o lidera będzie toczyła się do końca.

STRZELCY

29 bramek - Wojtek Bonifrowski (Sarmata),
21 bramek - Wojtek Kliś (Sparta)
14 bramek - Marek Gradus (Radovia)
12 bramek - Dawid Dudek, Damian Paziński (Sarmata)
10 bramek - Łukasz Grygiel (Mewa),
8 bramek - Piotr Grochulski, Artur Samal (Sparta)
7 bramek - Emil Pilichowski (Radovia), Krzysztof Kieruzel (Sarmata), Paweł Samal (Sparta)
6 bramek - Mariusz Błaszczyk, Mirosław Pietrowski (Mewa),
5 bramek - Łukasz Olechnowicz (Sarmata)
4 bramki - Krzysztof Gwóźdź, Daniel Romańczyk (Sparta), Kamil Iwachniuk, Kamil Kacprzak (Światowid), Dariusz Kęsy (Mewa), Emilian Kamiński (Sarmata), Rafał Rosiak (Radovia)
3 bramki - Jacek Talarowski, Tomasz Kmieć (Radovia), Krzysztof Kopka (Mewa), Piotr Kulczyński (Światowid)
2 bramki - Marcin Pawłowski (Mewa), Paweł Wielgus, Grzegorz Momot, Marcin Grzywacz, Michał Koba (Światowid), Mateusz Rylling, Marek Drożdżewski (Radovia)
1 bramka - Jarek Konieczny, Tomasz Sidel, Artur Sadowski, Andrzej Nadkierniczny (Sparta), Norbert Harasiewicz, Klaudiusz Wasiak, Czyż (Mewa), Łukasz Brona, Sylwester Michałowski, Łukasz Zielonka, Sławek Nowak, Andrzej Jabłoński (Światowid), Igor Drapikowski, Marcin Stosio, Irek Kulik (Radovia), Tomasz Surma, Damian Dzierbicki (Sarmata).

ZESPOŁY

Bramki zdobyte
71 bramek - Sarmata
58 bramek - Sparta
45 bramek - Mewa
31 bramek - Radovia
26 bramek - Światowid

Derby gigantów

RADOVIA Radowo Małe – SPARTA Węgorzyno 1:3 (0:0)

Zaległy mecz rozegrany w środę, 7 maja, pomiędzy Radovią a Spartą był pasjonującym widowiskiem. Wszak na boisku spotkali się „giganci” powiatowej piłki nożnej, przedtem przez lata występujący w tej samej drużynie; z jednej strony Gwóźdź, Kliś, Grochulski i Samal, z drugiej Drożdżewski, Kmieć, Gradus i Krakus. Ten ostatni był autorem niecodziennej sytuacji, wybijając ręką piłkę zmierzającą do pustej bramki. Po otrzymaniu czerwonej kartki musiał opuścić boisko i przez ponad 60 min. Radovia grała w dziesiątkę. Jednak walczyła dzielnie i optycznie nie widać było tego osłabienia. Sędzia podyktował rzut karny. „Grochu” strzelił, ale bramkarz wybił na rzut różny. Mimo gry w osłabieniu Radovia mogła nawet zdobyć prowadzenie, ale Rosiak nie trafił do pustej bramki. Później zrewanżuje się strzelając zwycięskiego gola w meczu z Sarmatą, ale to już inna bajka.

Gdy Artur Samal, po typowo „niemieckiej” prostopadłej wrzutce strzelił pierwszego gola, wydawało się, że Radovia jest już pokonana. Ale jak ma się Gradusa, to przeciwnik nie może być niczego pewien. A pilnowało go jak cień dwóch Spartan – Michał Szwalec i Zbyszek Nadkierniczny. Nie odstępowali go na krok. Rzut wolny; piłkę odbiją od muru z woleja wali Gradus i ta łąduje w samym okienku. Piękna bramka i szła radości kibiców, którzy odzyskują na-



dzięciem na choćby remis. Radovia grając w dziesiątkę mogła zamurować bramkę i bronić wyniku, ale podrywa się do gry, odsłania i traci dwa gole. Pierwszego po karnym za faul na Klisiu; wykonuje on sam, a drugiego zdobywa po ładnej indywidualnej akcji. Trzeba tu pochwalić Grocha za ciąg na bramkę i właśnie te prostopadłe wrzutki, sięjące zamieszanie w defensywie Radovii. Co to znaczy mieć rozgrywającego i napęd w drużynie! A mecz gigantów pokazał, jak bardzo ich zabrakło w pewnym momencie w Światowidzie. Zrobiła się pokoleniowa dziura w tym pokładzie i statek nabrał wody. Zbyt wcześnie opuściła go doświadczona załoga, nie zostawiając na swoim miejscu wyczynzonych następców. Ale to też już inna bajka. KAR

Wyniki i tabela

Mecze z 7 maja (zaległe)

Radovia Radowo Małe – Sparta Węgorzyno 1:3; Promień Mosty – Mewa Resko 3:0; Światowid Łobez – Korona Stuchowo 1:2.

Mecze z 10 i 11 maja.

GOK Ehrle Polska Dobra Szcz. - Mewa Resko 3:1; Zorza Dobrzany - Wicher Brojce 1:1; Korona Stuchowo - Sparta Węgorzyno 1:0; Jantar Dziwnów - Masovia Maszewo 0:4; Światowid Łobez - Wielgovia Szczecin 3:1; Dąbrovia Stara Dąbrowa - Promień Mosty 2:3; Sarmata Dobra - Radovia Radowo Małe 0:1; Fagus Kołbacz - Iskierka Śmierdnica 0:0.

1. Sparta Węgorzyno	25 56 57-23
2. Sarmata Dobra	26 56 71-31
3. Iskierka Śmierdnica	26 55 58-22
4. GOK Ehrle Dobra	25 52 60-29
5. Korona Stuchowo	26 44 40-44
6. Masovia Maszewo	26 39 42-36
7. Promień Mosty	26 36 42-43
8. Wicher Brojce	26 31 43-46
9. Mewa Resko	26 30 47-51
10. Radovia Radowo	26 29 30-47
11. Zorza Dobrzany	26 29 24-40
12. Dąbrovia Stara D.	26 28 34-48
13. Fagus Kołbacz	26 27 29-46
14. Wielgovia Szczecin	25 24 29-44
15. Jantar Dziwnów	26 22 19-62
16. Światowid Łobez	26 20 27-40

Rekordowe wyniki na mityngu lekkoatletycznym w Stargardzie



10.05.2008 r. w Stargardzie odbył się kwalifikacyjny mityng lekkoatletyczny. W zawodach tych wystartowała cała czołówka lekkoatletów naszego województwa, a wśród nich kilkusobowa grupa łobeskich lekkoatletów z MKS „OLIMP”. Zawodnicy z MKS „Olimp” poprawili swoje rekordy życiowe, a także rekordy szkoły i to w sposób bardzo znaczący.

Karolina Kamińska w biegu na 600 m, wynikiem 1.47.11 min pobiła dotychczasowy rekord gimnazjum należący od 5 lat do Narcyzy Rainczuk(

1.47.91). W tym samym biegu również bardzo dobry wynik uzyskała Justyna Romej- 1.48.13 min. Poprawiając swój dotychczasowy wynik o 3 sek.

Na wyróżnienie zasługuje również rezultat Adama Gryniewiczza- 39.63 sek. w biegu na 300 m. Adam poprawił swój dotychczasowy wynik o 1.5 sek.

W mityngu startowali również nasi dawni zawodnicy: Marcin Gryniewicz i Bartłomiej Wierzychowski, obecnie zawodnicy LKS „Pomorze” Stargard. Marcin biegł na dystansie 600 m, uzyskując bardzo wartościowy wynik 1.21.77 min. Bartek startował na dystansie 1000 m. Jego rezultat 2 .39.60 min.

Za tydzień następane zawody lekkoatletyczne w Koszalinie. Wszystkim naszym zawodnikom życzymy uzyskania nowych rekordów życiowych.

Ze sportowym pozdrowieniem:
M.K.

GRANIE W PLANIE

Termin 27

17 maja - sobota

13:30 Iskierka Zmierdnica - Sarmata Dobra
15:00 Mewa Resko - Zwiatowid Aobez
16:00 Masovia Maszewo - Wicher Brojce
16:00 Radovia Radowo MaBe - Korona Stuchowo
17:00 Sparta W gorzyno - D-brovia Stara D-browa
17:00 PromieD Mosty - GOK Ehrle Polska Dobra Szcz.

18 maja - niedziela

17:00 Fagus KoBbacz - Zorza Dobrzany
17:00 Wielgovia Szczecin - Jantar Dziwnów

Zamiast ciężkiego sprzętu - łopaty



(ŁOBEZ). Pod koniec kwietnia burmistrz Łobza Ryszard Sola obiecał, że na teren garaży przy Nadleśnictwie wjedzie ciężki sprzęt, który utwardzi drogi. Zamiast hałd ziemi i ciężkiego sprzętu, wśród garaży pojawili się pracownicy z łopatami.

- O ile pogoda się utrzyma, zaraz po długim weekendzie przystępujemy do równania ulic gruntowych. Wcześniej nie mogliśmy tego robić ze względu na pogodę. Drogi były nawilgocone. Nie było sensu wprowadzać ciężkiego sprzętu, bo byłoby to, krótko mówiąc, wyrzuceniem pieniędzy w błoto. Mamy już przykład dwóch dróg, gdzie proszono nas o wejście z pracami, m.in. droga Worowo - Byszewo. Wysłaliśmy tam równiarkę, a po dwóch dniach nie było widać śladu, że był tam ciężki sprzęt - powiedział burmistrz dwa tygodnie temu.

W poniedziałek udałam się na teren garażowisk. Od czasu do czasu na drózkach jaśniały bledsze plamy, natomiast obcasy zatapiały się w nich niczym w grząskim piachu. Trudno było uwierzyć, że świeżo nawieziona ziemia, wymieszana z popiołem ubijał ciężki sprzęt.

- Byli tutaj w ubiegłym tygodniu - powiedział jeden z właścicieli garaży zapytany o remonty. - Widziałem, że mieli trudności z zasypianiem dziur. Widzi pani, że to jakiś piach, popiół... Mieli problemy ze znalezieniem ziemi do podsypiania. Zdzierali ją z miejsc, gdzie było wyżej i zasypywali dziury. Tę jaśniejszą ziemię - wskazuje na jaśniejsze łaty - nie wiem skąd brali, ale to nic nie da - powiedział łobzianin.

Rzeczywiście część dziur była jako-tako zasypiana. Część pozostawiona zapewne z braku materiału, albo - chęci. Jedna z drózek wyjaz-

dowych jest tak rozjeżdżona, że większość właścicieli stara się jej nie używać. Na razie nie pada, ale z deszczem zmyje się cały wkład pracy osób, które tu pracowały. Pieniądze dosłownie zostały wyrzucone w błoto. Na razie też nic się nie dzieje, by zapobiec kolejnym podtopieniom.

- Do tematu garaży przymierzaliśmy się już w ubiegłym roku. Tam jest sytuacja taka, że niekiedy jest zalewana wodami opadowymi, spływającymi z tzw. Łobzówka. Jest tam rurociąg odprowadzający wodę. W ubiegłym roku został udroźniony, wyczyszczone zostały studzienki, znajdujące się na ogrodach działkowych przy Nadleśnictwie. Jednak woda opadowa, która niesie ze sobą żużel nawożony sukcesywnie przez wiele lat, spowodowała, że znowu zapchała się sieć odwadniająca. Nie możemy w tej chwili przekopać terenu, założyć rurę odprowadzającą wody opadowe do rzeki, ponieważ tam już są ogrody zagospodarowane.

Mamy w planach, by nadmiar ziemi z prac utwardzających ulice, wykorzystać do zasypiania niecki. W przyszłości chcę utwardzić ten odcinek drogi, a w okresie jesiennym zrobić porządne odprowadzenie wody, zastosować grubszą rurę i uzgodnić z właścicielami ogrodów, że przekopujemy się przez ich działki. W tym roku chcę zamknąć ten temat - wyjaśnił burmistrz.

Z jednej strony można wieloletnie zaniechania i traktowanie po macoszemu terenu garażowisk tłumaczyć wysokimi kosztami budowy dróg. Z drugiej strony 409 garaży pomnożonych przez 100 zł podatku daje 40900 zł rocznie tylko z tego terenu. To chyba wystarczająca kwota, by raz na jakiś czas utwardzić porządną drogę. A to, czy teren zostanie odpowiednio odwodniony, czas pokaże. (mm)

Bajkowy bohater

(POWIAT). W marcu Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie ogłosiło Powiatowy Konkurs Plastyczny „Mój ulubiony bajkowy bohater”. Uroczysty Finał Powiatowego Konkursu Plastycznego „Mój ulubiony bajkowy bohater” odbędzie się 17. maja o godz. 10.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej.



Pomysłodawcą i koordynatorem konkursu jest nauczycielka Bożena Hauda, natomiast organizatorem - Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie. Adresatami konkursu były wszystkie placówki oświatowe powiatu łobeskiego, w których funkcjonują grupy z dziećmi 5. i 6. letnimi oraz oddziały „0”.

Łącznie w konkursie wzięło udział 169. dzieci. Komisja w składzie: przewodnicząca komisji Lidia Dzieżak, członkowie: Dorota Trabszo, Elżbieta Pelczar, Lidia Lalak, Karolina Kotwiczka miała więc nie lada zadanie. Spośród tak wielu prac musiała wybrać zaledwie 10. Oto zwycięzcy wraz opiekunami:

I miejsce zdobyła Anna Szczepaniak z Przedszkola Miejskiego nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie za pracę „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków” opiekun - nauczycielka Bożena Hauda. II miejsce zajął Dawid Błacharski z Przedszkola Publicznego w Węgorzynie za pracę „Kot w butach”, opiekun - nauczycielka Alina Wrzeszcz. Trzecie miejsce przypadło Justynie Zwierzchowskiej z Przedszkola Miejskiego nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie za pracę „Kubuś Puchatek”, opiekun - nauczycielka Elżbieta Kielan.

Pozostałe miejsca zdobyli: Rokszana Miśkiewicz - „101 Dalamtyńczyków”, Przedszkole Publiczne w Węgorzynie, opiekun - nauczycielka Alina Wrzeszcz. Marcel Grabowski - „Maja Bursztyn”, Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie, opiekun - nauczycielka Bożena Hauda, Katarzyna Świrski - „Kubuś Puchatek”, Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie - opiekun - nauczycielka Krystyna Maciochowska, Gabriela Bieniasz - „Calineczka”, Przedszkole miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie, opiekun - nauczycielka Krystyna Maciochowska, Aleksandra Romanowska - „Czerwony Kapturek”, Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie, opiekun - nauczycielka Bożena Hauda, Dawid Mania - „Pinokio”, Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie, opiekun - nauczycielka Kamila Bieniasz, Beata Majczyk - „Koziołek Matołek wraca do Pacanowa”, Szkoła Podstawowa w Siedlicach, opiekun - nauczycielka Wiesława Litwin.

Pozyskane środki zostały przeznaczone w głównej mierze na atrakcyjne nagrody dla laureatów konkursu oraz

zwycięskich placówek oświatowych: Przedszkole Miejskie nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie, Przedszkole Publiczne w Węgorzynie, Szkoła Podstawowa w Siedlicach.

W trakcie trwania konkursu pomocą i radą służyli: dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łobzie, Eugeniusz Szymoniak, Krzysztof Hauda, Pani Alicja Rudzka oraz Pani Iwona Kowalska.

Po zakończeniu uroczystości będzie można wpisać się do kart pamiątkowych kroniki Przedszkola Miejskiego nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie, obejrzeć wszystkie 169 prac konkursowych i docenić wysiłek, jaki włożyły dzieci w ich wykonanie, a ponadto będzie można obejrzeć wystawy sztuki rękodzielniczej Zespołu Szkół Publicznych z Radowa Małego, osób niepełnosprawnych ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Łobzie oraz malarstwa Pani Karoliny Kotwickiej byłej wychowanki Pani Bożeny Hauda z Przedszkola Miejskiego nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie i Pani Lidii Dzieżak.

Patronem konkursu jest Burmistrz Łobza.

17. maja o godz. 10.00 w sali CDiDN O/Łobez w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się uroczysty Finał Powiatowego Konkursu Plastycznego „Mój ulubiony bajkowy bohater”.

Przy udziale sponsorów, przedstawicieli władz i placówek oświatowych oraz rodziców dzieci, które zwyciężyły w konkursie. Wówczas też zostaną wręczone nagrody laureatom.

Aby odbył się konkurs na szczeblu powiatowym Pani Bożena Hauda pozyskała wielu sponsorów o „wielkim sercu”: Burmistrz Łobza, Starosta Powiatu Łobeskiego, Pani Elżbieta Górecka, Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa S.A. w Łobzie, Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiaczanego „NOWAMYŁ” S.A. w Łobzie, „DRUTPOL” Sp. z o.o. Golub-Dobrzyń Zakład Produkcyjny w Łobzie, JMD BIEDRONKA S.A. w Łobzie, Piekarnia i Cukiernia DROZDZYK w Łobzie, Nadleśnictwo Łobez, Zespół Szkół Publicznych w Radowie Małym, Środowiskowy Dom Samopomocy w Łobzie, CDiDN O/Łobez. (s)



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Nietrzeźwy rowerzysta

Policjanci z Posterunku Policji w Dobrej zatrzymali Stanisława K., który w dniu 7 maja o godz. 17.25 kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości; I badanie - 0,86 mg/l, II - 00,75 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawca odpowie przed Sądem w trybie przyspieszonym.

Nietrzeźwy kierujący ciągnikiem

Tym razem policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie zatrzymali w dniu 7 maja o godz. 18.45 na drodze Runowo - Chwarstno Marcina T., który kierował ciągnikiem marki Ursus znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażonej wynikiem I - 1,15 mg/l, II - 1,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zatrzymany poszukiwany

W dniu 7 maja ok. godz. 18.00 w Radowie Małym policjanci z lokalnego posterunku zatrzymali Roberta K. mieszkańca powiatu pilskiego, który był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim.

Kierujący łamiący zakaz sądowy

Policjanci z Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łobzie dokonali zatrzymania w dniu 7 maja o godz. 19.20 Jana S., który kierował samochodem marki Łada wbrew zakazowi sądowemu wydanemu przez Sąd Rejonowy w Łobzie.

Zderzenie z kozłem sarny

W dniu 08.05.2008 r. około godz. 21.10 na drodze W 148 Łobez - Zajezierze kierujący pojazdem marki Audi 80 Adam C. uderzył w kozła sarny, który wybiegł z pobocza na jadący pojazd. W wyniku zderzenia kierujący przodem samochodu uderzył w przydrożne drzewo. Na miejsce zdarzenia natychmiast udały się służby ratunkowe, który udzieliły poszkodowanym pierwszej pomocy. Patrycja C., lat 2,5, doznała ogólnych potłuczeń ciała, natomiast jej siostra Adrianna C., lat 13, doznała zwichnięcia prawego barku oraz ogólnych potłuczeń ciała. Kierujący pojazdem ma złamany nos. Wszyscy uczestnicy zdarzenia zostali przewiezieni do szpitala na obserwację. POLICJA

przypomina wszystkim kierującym, iż po zmierzchu należy zachować szczególną ostrożność w rejonach leśnych, gdzie może dojść do wtargnięcia zwierzęcia na jezdnię. Takie, bowiem zderzenia zawsze kończą się bardzo źle.

Awantura przy dzieciach

W dniu 08.05.2008 r. w godzinach przedpołudniowych w Węgorzynie doszło do nietypowej awantury między mieszkankami gminy. Pani Monika Z. opiekująca się nieletnimi dziećmi została zaatakowana przez panią Teresę G. i jej 32 córkę Joannę G., które szarpały ją za odzież, a następnie przewróciły na ziemię, w wyniku czego doznała złamania kości przedramienia u lewej ręki.

Wcześniej była wyzywana słowami wulgarnymi. Powodem takiego zachowania i agresji był fakt, że dzieci, którymi opiekowała się pokrzywdzona bawiły się na ścieżce prowadzącej do zabudowań gospodarzy pani Teresy G., co rzekomo uniemożliwiało jej przejście. Drogie Panie! Takie zachowanie przy nieletnich dzieciach jest wysoce naganne i wpływa demoralizująco na dzieci, które były świadkami całego zdarzenia. Jakiegokolwiek konflikty, nieporozumienia można przecież załatwić spokojnie rozmawiając i wyjaśniając dane zajęcie.

Omyłkowe włamanie

W dniu 08.05.2008 r. w Łobzie przy ul. Świętoborzec doszło do „włamania przez pomyłkę”. Pan Antoni S. zgłosił przybyłym na miejsce zdarzenia policjantom, że nieznaną mu osobą wyrwała skobel przy pomieszczeniu gospodarczym. Nie potrafił jednak określić, czy coś z tego pomieszczenia zginęło. Jak ustalili policjanci w komódce były pobite butelki, śmieci i puszki, żadnego wartościowego mienia. Dalsze czynności wyjaśniły jednak całą sprawę. Mieszkająca nieopodal zgłaszającego Jadwiga S. chciała zrobić porządek w pomieszczeniu gospodarczym jej męża. Poprosiła kuzyna by zerwał skobel do tegoż pomieszczenia. Jej kuzyn Tadeusz S. pomylił pomieszczenia i zerwał kłódkę właśnie drzwi do komódki zgłaszającego. Gdy zorientowali się, że doszło do pomyłki natychmiast zwrócili sprawną kłódkę. Jedyny czyn, który został tu popełniony, to zniszczenie mienia z art. 124 kodeksu wykroczeń, które ścigany jest na wniosek pokrzywdzonego.

Nieostrożni kierowcy

W dniu 08.05.2008 r. w powie-

cie łobeskim doszło do dwóch kolizji. Pierwsza z nich miała miejsce około godz. 17.20 w Resku, gdzie kierujący samochodem marki Mercedes Sprinter Michał R. nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył poprzedzającego go pojazdu marki Peugeot 807. W wyniku zderzenia uszkodzeniu uległy obydwa pojazdy. Druga z kolizji miała miejsce na drodze W 151 Łobez - Węgorzynie, gdzie kierujący pojazdem marki Peugeot Andrzej M. nie zachował należytej ostrożności przy wyprzedzaniu pojazdu marki BMW, wskutek czego doszło do otarcia pojazdów.

Zatrzymany poszukiwany

Na terenie miasta i gminy Dobra policjanci z Posterunku Policji w Dobrej zatrzymali poszukiwanego listem gończym Marcina K., który od dłuższego już czasu ukrywał się przed Policją. Zatrzymany stawił opór podczas wykonywanych czynności przez funkcjonariuszy.

Dwie kolizje drogowe

W piątek, 9 maja, miały miejsce dwie kolizje drogowe. Około godziny 10.00 na drodze W 152 Prusim - Starogard kierujący samochodem marki Mercedes Sebastian S. najechał na wyrwę w asfalcie uszkadzając alufelgę wraz z oponą.

Dwie godziny później na drodze Węgorzynie - Łobez w trakcie mijania pojazdów z samochodu marki Man kierowanym przez Jerzego S. oderwał się bieznik uszkadzając samochód osobowy marki Fiat, kierowany przez Grzegorza F.

Naruszenie zakazu sądowego

Policjanci z Posterunku Policji w Resku w dniu 9 maja około godz. 14.05 dokonali zatrzymania Grzegorza B., który kierował ciągnikiem wbrew zakazowi sądowemu, który został wydany przez Sąd Rejonowy w Białogardzie.

Nietrzeźwy kierujący

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie w dniu 10.05.2008 r. ok. godz. 19.35 zatrzymali do kontroli drogowej Zbigniewa S., lat 26, kierującego samochodem marki Ford Sierra. Podczas wykonywanych czynności od kierującego policjanci wyczuli silną woń alkoholu. Przeprowadzone badanie wskazało o godz. 19.37 - 0,85 mg/l, o godz. 19.59 - 0,923 mg/l. Kierujący odpowie teraz za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Zatrzymanie poszukiwanego

Policjanci z Komendy Powiatowej

w Łobzie zatrzymali dwie osoby, które były poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości. W piątek, 9 maja, w Wysiedlu zatrzymali Stanisława W., który był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia do Zakładu Karnego. Natomiast w sobotę, 10 maja, w Łobzie dokonali zatrzymania Mariana T. poszukiwanego do odbycia kary pozbawienia wolności.

Kradzież mebli ogrodowych

Mieszkaniec Łobza zgłosił w Komendzie Powiatowej Policji w Łobzie fakt kradzieży sześciu plastikowych krzeseł oraz stołu z działki przy ul. XXX-lecia w Łobzie. Do kradzieży doszło w nocy z dnia 09 na 10 maja w godz. 22.00 - 05.00. Policja prosi osoby mogące przyczynić się do ustalenia sprawcy bądź sprawców kradzieży o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łobzie numer tel. 091-56-15-511 lub 997,112.

Konflikt sąsiedzki

Konflikt między sąsiadami często jest przyczyną wielu problemów i wzajemnych złośliwości. Tak było i tym razem. Mieszkanka Łobza Alina D. powiadomiła Policję, że jej sąsiad złośliwie przestawił przed jej bramą od posesji duży kamień i w związku z tym ma ona problem z wyjechaniem samochodem. Rozmowa policjantów ze wskazanym przez zgłaszającą sąsiadem nie potwierdziła tego faktu. Pan Wojciech L. stwierdził, że kamień leży już od rana przed bramą sąsiadki, a to zgłoszenie to odwet z powodu innego zajścia, które pan Wojciech L. zgłosił na Policję. I tak właśnie jest przy konfliktach sąsiedzkich!

Kradzież roweru

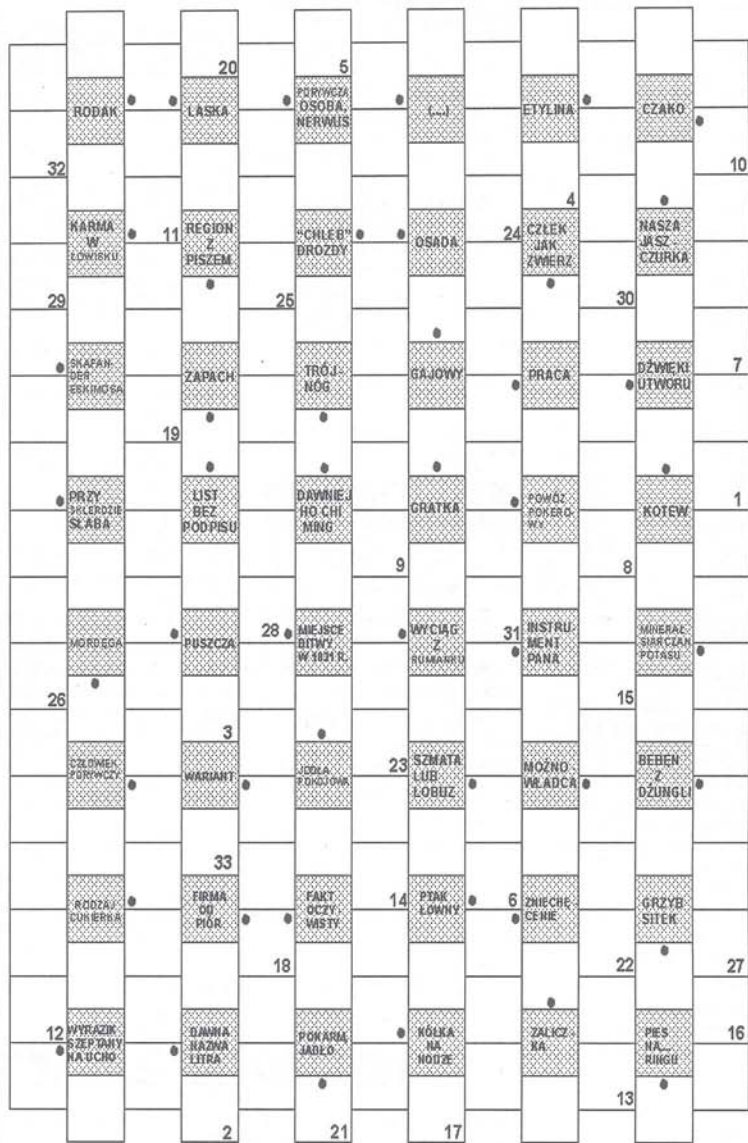
W dniu 11 maja w Sielsku nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży z komórki roweru górskiego o wartości 150 zł na szkodę Ewy G. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Posterunek Policji w Węgorzynie.

O krok od potrącenia pieszego

W dniu 11.05.2008 r. w Suliszewicach na drodze w kierunku Łobza kierujący samochodem marki VW Polo Arkadiusz P. lat 20 spowodował niebezpieczeństwo w ruchu drogowym, tym, że nie zachował należytej odległości podczas omięcia pieszego, w skutek czego kobieta w ostatnim momencie chwyciła swojego 10-letniego siostrzeńca i odskoczyła wraz z nim na pobocze. Czynności w tej sprawie prowadzą policjanci z Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łobzie.

KRZYŻÓWKA

WIRÓWKA



ODGADNIĘTE WYRAZY WPISUJEMY PRAWOSKRĘTNIE. POZĄTEK WPISU W POLU ZAZNACZONYM. ROZWIĄZANIEM JEST MYŚL STEFANA WYSZYŃSKIEGO. LMM

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	

Rozwiązaniem: krzyżówki nr 17 (a właściwie krzyżówek) były hasła (wystarczyło podać dwa): „Krzysztof Kolberger”, „Maj bez święta pracy”, „Hamulec - łańcuch - widełek (lub „widelec”)”. Poprawne rozwiązania nadesłali: Stanisław Klimek z Goleniowa, Marcin Mordak z Gostyńca, Grażyna Cicha z Gryfic, Cecylia Dzwonnik, Stefania Gaura, Maciej Majchrowicz, Krzysztof Malinowski z Łobza, Bolesław Wojtkowiak z Kamienia Pom., Elwira Denkwicz, Aneta Salamon, Christiana Syfert, Franciszek Tarczykowski, Władysław Jarzab Nowogardu, Stanisław Majewski z Radowa Małego, Róża Łuniewska z Trzebiatowa, Danuta Janiak Nowogard. Nagrody: książkę wylosowała p. Grażyna Cicha, czerwcową prenumeratę Władysław Jarzab. Gratulujemy!

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 18 brzmiało: „Rada to drobna moneta obiegową”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali: Karolina Płocka (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Zofia Janicka (Łobez), Bożena Syjczak (Łobez). Nagrodę wylosowała pani Bożena Syjczak z Łobza.

Gratulujemy.

Prenumerata do odbioru w redakcji Tygodnika Łobeskiego ul. Słowackiego 6 Łobez.

Przystąpili do Komunii



(ŁOBEZ). W drugą niedzielę maja w całym powiecie dzieci przystąpiły do I Komunii Świętej. Ta podniosła i uroczysta chwila nie tylko dla najmłodszych, ale i ich rodzin skupiła wszystkich w kościele parafialnym pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Z łobeskiego Domu Dziecka do Komunii Św. przystąpiło pięcioro wychowanków: Paweł Baliński, Joanna Sosnowska, Afrodyta Jabłońska, Alicja Schröder, Beata Herman.

Dla każdego z nich dyrekcja przygotowała prezent oraz zorganizowała przyjęcie. (mm)



Profilaktycznie z sercem

(REGION). Gminy: Dobra, Węgorzyna oraz Resko przystąpiły do Projektu 400 Miast.

Program profilaktyki chorób sercowo-naczyniowych realizowany jest, na terenie naszego województwa, w 35 miastach, liczących nie więcej niż 8 tysięcy mieszkańców. Podstawowym działaniem programu jest: przebadanie dzieci w wieku lat 11 oraz ich rodziców i dziadków, zajęcia edukacyjne dla chorych, badania i zajęcia edukacyjne dla kobiet w ciąży narażonych na czynne oraz bierne palenie tytoniu.

Przeprowadzane są bezpłatne badania ciśnienia tętniczego wśród dzieci w wieku 11 lat. Każde przebadane dziecko przekazuje swoim rodzicom zaproszenie na bezpłatne badanie ciśnienia, cholesterolu oraz cukru. Pacjenci, u których wykryto zmiany chorobowe, a także osoby z grupy wysokiego ryzyka wystąpie-

nia zawału serca lub udaru mózgu będą szkoleni w ramach specjalnego programu edukacyjnego, mającego motywować do regularnego przyjmowania leków, zmiany stylu życia, a także umiejętności efektywnej współpracy z lekarzem. Interwencja antytytoniowa ma na celu zmniejszenie liczby palących osób, zwłaszcza wśród kobiet ciężarnych. W ramach tego modułu zostaną przeprowadzone badania przesiewowe dla kobiet w ciąży w celu wyodrębnienia kobiet narażonych na czynne i bierne palenie tytoniu. Kobiety te będą brały udział w zajęciach edukacyjnych, podczas których połącznym omawianiem będą z pacjentkami ryzyko związane z paleniem tytoniu w okresie ciąży.

Jeszcze do 21 maja 2008 r. odbędą się badania wśród rodziców dzieci, tj. bezpłatny pomiar ciśnienia tętniczego, oznaczenie poziomu cholesterolu i cukru we krwi. (op)